Nr. 142. Środa, 23 Czerwca 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 czerwca b. r. prezydenta sądu krajowego w Krakowie, Ignacego Zborowskiego, zamianować najmiłościwiej prezydentem wyższego sądu krajowego w Krakowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała rzeczywistego nauczyciela szkoły etatowej imienia św. Maryi Magdaleny Józefa Piórkiewicza, nauczycielem tejże samej szkoły z wyższym wymiarem płacy; nauczyciela młodszego Władysława Krasuckiego, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej św. Maryi Magdaleny we Lwowie i prowizorycznego nauczyciela Maryana Nowosielskiego w Biskowicach, rzeczywistym nauczycielem kierującym szkoły etatowej dwuklasowej w Biskowicach.

Dnia 19 czerwca 1886 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXXI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 90. Ustawę z dnia 6 czerwca 1886 roku, o pospolitem ruszeniu dla Królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, z wyjątkiem Tyrolu i Vorarlbergu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 czerwca.

Sesya Izby deputowanych Rady państwa zwołana w grudniu roku zeszłego została odroczoną do jesieni. Ubiegłą sesyę, na której załatwiono szereg ważnych przedmiotów, że tylko wspomnimy tutaj ustawę o pospolitem ruszeniu, zamknięto przyjęciem taryfy cłowej, około której skupiało się ostatniemi czasy zajęcie nietylko kół parlamentarnych, lecz najszerszych sfer Monarchii. Chociaż przez przyjęcie tej taryfy nie wyrzeczono o niej jeszcze ostatniego słowa, gdyż skutkiem uchwalenia wniosku domagającego się podwyższenia cła od melassy, parafiny i nafty, gabinet przedlitawski będzie zniewolonym przeprowadzić odpowiednie rokowania z rządem drugiej połowy Państwa, to przecież już to samo, że pomimo rozwinięcia niesłychanej agitacyi i bardzo ponętnych pokus, większość oświadczyła się przeciw wnioskowi deput. Suessa, świadczy o utrwalonej pozycyi Rządu i zadaje kłam pogłoskom o rozluźnieniu węzłów prawicy. Część posłów prawicy, która w pierwszej chwili dała się olśnić argumentacyom Suessa, w sam czas nabrała przekonania, iż ostrze tego wniosku skierowanem było przeciw Rządowi, i że myślą jego przewodnią było wytworzenie nowej sytuacyi. Być może, iż w pierwszej chwili deputowany z Leopoldstadtu kierował się, jeżeli nie wyłącznie, to przeważnie ekonomicznem i naukowem przekonaniem, i ztąd też tem łatwiej udzieliło się ono wielu członkom komisyi taryfowej i znalazło przystęp do niektórych klubów parlamentarnych, w rozwoju jednak podniesionego przezeń przedmiotu, pokazało się aż nadto jasno, że opozycya postanowiła użyć przedmiotu tego za taren dla uczynienia wyłomu w pozycyi gabinetu. Wszystko tedy, co pozostaje w zasadniczej kontrowersyi z obecnym gabinetem, lub ma jakikolwiek w tem interes, aby dokonać zmiany w dzisiejszym stanie rzeczy, podało sobie ręce i ustawiło się w szyku bojowym. Nie brakło także syrenich głosów, aby nakłonić pojedynczych posłów prawicy do głosowania za wnioskiem Suessa, nie brakło do ostatniej chwili zabiegów, aby przedstawić ten wniosek, jako jedynie opierający się na moralnych podwalinach i mogący jedynie zapewnić Galicyi świetny rozwój naftowego przemysłu; co więcej, ta lewica, która przy każdej sposobności zarzucała Rządowi faworyzowanie kraju naszego kosztem innych prowincyj Państwa, zmieniła nagle taktykę i poczęła biadać i załamywać ręce nad niedolą i upadkiem ekonomicznym w Galicyi, twierdząc, iż godny ubolewania stan jej wymaga koniecznie i bezzwłocznie środków pomocniczych. Na szczęście jednakże wszystkie te pokusy i argumentacye rozbiły się o zdrowy i oceniający należycie położenie zmysł większości. Z wyjątkiem p. Lienbachera który zresztą nie zwykł liczyć się zbyt skrupulatnie z zasadą solidarności, ani jeden członek klubów prawicy nie głosował za wnioskiem p. Suessa, a ci deputowani, którzy nie mogli pogodzić swojego przekonania z wnioskiem komisyi taryfowej, uzupełnionym poprawką posła Grocholskiego, wstrzymali się od głosowania.

Kluby prawicy tem mniej mogły zdecydować się na popieranie wniosku deputowanego Suessa, iż wiedziały zarówno z lewicą, że przez jego przyjęcie zostałaby stanowczo zachwiana cała taryfa cłowa a z nią przeprowadzone z takiemi trudnościami rokowania ugodowe. Głosy węgierskich pism inspirowanych, niemniej inne poważne ennuncyacye, wypowiadały niejednokrotnie zapatrywanie, iż gdyby Izba austryacka przyjęła wniosek opozycyi, rząd węgierski byłby zniewolonym uważać to wszystko, co zdziałano dla zawarcia ugody, za stanowczo uchylone. Pomimo tego jednakże, lewica chciała koniecznie przeforsować wniosek swojego koryfeusza, a to w tej miłej nadziei, iż w chaosie, jaki mógłby powstać po uchwaleniu rzeczonego wniosku, miałaby przynajmniej pewne widoki podniesienia się z długoletniej niemocy. Rozumie się samo przez się, iż prawica w przewidywaniu takich następstw, musiała dołożyć wszelkich starań, aby w przededniu odroczenia

---

24)

STAROSTA ZYGWULSKI

VII.

(Ciąg dalszy.)

W Górce odbywały się coraz częściej takie tłumne zjazdy szlachty, a p. Stanisław Stadnicki żadnego także nie opuszczał. Siedział on często po dni kilka i dłużej u p. Sebastyana, którego względy koniecznie chciał sobie pozyskać a czynił to bardzo zręcznie, w rozmowach swych z nim miarkując zapalczywość swoją i długo nie zdradzając się z niczem, owszem na wszystkie opinie p chorążego zgadzając się bez oporu.

Aż dnia pewnego, na sejmik taki zjechała się szlachta tłumniej niż zwykle do Górki. Dwór panów Niezabitowskich jakkolwiek obszerny, nie mógł pomieścić przybyłych, więc że to był dzień ciepły, choć jesienny, na dziedzińcu obszernym zastawiono stoły i przy nich gwarzyć poczęto. Oczywiście o niczem innem nie mówiono jeno o *absolutum dominium*, ścieśnianiu swobód szlacheckich, złamaniu przez króla zaprzysiężonych przyrzeczeń i zmowach na szkodę Rzeczypospolitej. O takich sprawach długo spokojnie mówić nie sposób; toż niebawem okrutna powstała wrzawa, że nikt już siebie samego usłyszeć nie mógł. A gdy się tak umysły coraz bardziej rozpalały, p. starosta Zygwulski, czy to ową wrzawą, czy też może i trunkiem, którego ciągle dolewano, podniecony, nie mogąc doprosić się głosu, wskoczył na stół i z tej wysokości perorować zaczął.

Z początku nie słuchał go nikt, bo wszyscy naraz krzyczeli, ale powoli coraz robiło się ciszej, aż w końcu już tylko głos Stadnickiego rozlegał się dokoła. Szlachta słuchała i nasłuchać się nie mogła, tak mu słowa miękko i jedwabnie z ust płynęły, tyle było siły i zapału w jego mowie. Cała twarz Stadnickiego pałała niezwyczajnym ogniem, wzrok iskry ciskał, ramiona wytężały się w uniesieniu a głos to grzmiał groźnie i przerażał, to zniżając się i mięknąc, wnikał wprost do duszy...

Pan Sebastyan rozpromieniony, słuchał wraz z innymi i cieszył się już, że tak potężnego oratora zyskał, który najłacniej przekonać i zapalić umysły wszystkich potrafi. Ale kontentowanie to trwało tak długo, jak długo p. Stadnicki nad własnem uniesieniem panować zdołał. Wkrótce wszakże p. Starosta upojeniem słuchaczy swoich sam upajać się zaczął i tracić pierwotną miarę. Wyprowadzając grawamina przeciw Królowi, już zgoła Majestat monarszy począł lżyć i mówić jako Zygmunta wprost detronizować należy a innego sobie pana poszukać. I w tym ferworze, może wbrew woli własnej, przed czasem ukryte plany zdradzając, napomknął, jako na Węgrzech jest pan możny a potężny bardzo, Gabryel Batory, który niebawem zdobędzie sobie siedmiogrodzkie xięstwo; poczem chwalić zaczął wspaniałość onego xiążęcia, jego mądrość i cnoty, zgoła tak, jakby go na kandydata do tronu polecał.

Nie wszystkim może owe alluzye były jasne, a dla wielu może niezbyt wstrętne, bo gdy Stadnicki mówić skończył, otoczono go w okół i na rękach ze stołu zniesiono, ściskając serdecznie a chwaląc tak piękną i ozdobną oracyę. Wszakże p. Sebastyan, większy expert w rzeczach publicznych, zamyślił się bardzo nad tem, dostrzegając z niemałem zafrasowaniem, jako p. Stadnicki przekracza intencye krakowskiego wojewody i widocznie własne jakoweś zamiary w zanadrzu nosi, korzystając jeno z okazyi by umysły podniecić.

Nazajutrz tedy, gdy zebrana szlachta precz się rozjechała i sam jeno Stadnicki w Górce pozostał, p. Sebastyan zaczął go zrazu bardzo, jak sądził, politycznie wymacywać. Ale przekonał się wkrótce, że Starosta lepszym snać politykiem będąc, a nie chcąc zdradzać do reszty tego, co mu się w ferworze wbrew woli wyrwało, nie dał się już wyprowadzić w pole, na jedno odpowiadał półgębkiem, a na drugie zgoła milczał, lub się tylko uśmiechał, dworując sobie jeszcze z tych p. Sebastyana zabiegów. Toż w końcu chorąży widząc, jako się ta polityka nie przyda na nic, wszystkie sztuczne przemowy porzuciwszy, rzekł patrząc bystro w oczy Staroście:

— Już więc, furda panie! bez ogródek powiem, co mi się zda... Waść chowasz całkiem inne plany w myśli, niż te z któremi się wydajesz. Wczorajsza oracya waćpana była wielce ozdobna, ale konkluzya zgoła mi nie przypadła do smaku...

— Trudno się wszystkim przypodobać, odparł z nieukontentowaniem Stadnicki, a jakkolwiek mi to przykro, że tak słusznego obywatela adhezyi nie pozyskałem, cóż pocznę? Jeno tem się pocieszać mogę, że inni, jak to się wczoraj okazało, są za mną, a moje słowa wielu zdołały skonwinkować, jako na protestach i deklaracyach, na spisywaniu uraz i exorbitancyj nic się nie wskóra, jeno trzeba wystąpić mężnie, jako przystało na naród rycerski.

— Otoż mylisz się waszmość! zawołał z mocą p. chorąży, mylisz się jeśli mniemasz, że ci wszyscy, którzy cię wczoraj na ręku nosili, za tobą są. Ferwor ten elokwencyą waćpana na chwilę obudzony, zniknie jeszcze rychlej niż powstał. Ani p. wojewoda krakowski, ani żaden z nas. nie myśli o zawichrzeniu tej Rzeczypospolitej. Chcemy poprawy, nie możemy dopuścić uszczuplenia praw naszych, pragniemy zabezpieczyć wolność, żądamy wymiaru sprawiedliwości, ale skoro to uzyskamy, nikt przeciw panu swemu miecza nie podniesie...

— Cha! cha! cha! zaśmiał się szyderczo Stadnicki, — także wam chodzi o tego królewicza szwedzkiego, który się tu zatłukł! Mnie się widzi, iż najlepiej co prędzej zbyć go tak, aby ztąd kontent odjechał, a naówczas wszystkim dobrze będzie...

A na to juz p. Niezabitowski cale chmurny powstał i zbliżając się ku Stadnickiemu, rzekł poważnie:

— Otóż mości Starosto, ja waści dawno już to deklarować chciałem, że do takowych rozmiarów ani ja, ani nikt tu ręki nie przyłoży. Furda mości panie! daremne usiłowania wasze! Już tu w całem lubelskiem głośno sarkają na ową hałastrę zbrojną, która za wami ślad w ślad ciągnie, a rabunków się nieraz dopuszcza i srogi niepokój szerzy. Widzę też i ja, że waść własne jakoweś ambicye do spraw publicznych mięszać chcesz, a to się prawemu obywatelowi czynić nie godzi....

— *Ex privatis publica constant!* — przerwał z ferworem Stadnicki. — A wiesz, że waćpan, mości chorąży, iż to co się ze mną dzieje, dzieje się także z całą tą Rzeczpospolitą. Nie trzymam ja ani zagona Rzeczypospolitej za krwawe usługi, nie mają też i inni nagrody! Obcy lub tacy, którzy jeno w pierze porastać zaczęli, już się dziś ku największym dostojeństwom pną, łatwą sposobność do wyniesienia się swego pochlebstwy i zausznictwem znajdując. Patrzajże waść, jeśli jeno widzieć chcesz jako się dzieje: Pan Zygmunt Myszkowski, którego rodzic nieledwie chudopachołkiem był, wyjechał do Włoch Myszkowskim, wrócił zaś Gonzagą, margrabią, a jeszcze i ordynacyę funduje i ośm starostw dzierży i Marszałkiem koronnym jest i na nas z góry patrzy! Pan Łukasz Opaliński, chłystek, ma już kilkanaście starostw, a ciągle płacze, jako nędzarzem jest, bo moja czeladka majętności mu niszczy....

— Wtem co waść mówisz — ozwał się p. Niezabitowski — jest trochę prawdy; toż przeciw rozdawnictwu urzędów i dostojeństw ludziom niezasłużonym lub obcym i przeciw wielu innym nadużyciom wystąpić

Izby przekonać lewicę, że nie ona, lecz stronnictwo grupujące się pod sztandarem zasad wypowiedzianych przez obecny gabinet, jest panem sytuacyi, i że prawica stoi zawsze niewzruszenie przy Ministerstwie hr. Taaffego.

Rada państwa.

(XVI posiedzenie Izby wyższej.)

†*† **Wiedeń**, 21 czerwca. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godzinie 11, min. 30 przy nieszczególnie licznym udziale członków. Z Polaków, obecni: ks. Konstanty Czartoryski, ks Sapieha i pp. Stadnicki, Dzieduszycki i Wodzicki.

Po odczytaniu nuncyów z Izby poselskiej przystąpiono do porządku dziennego.

Projekt ustawy o zabezpieczeniu robotnikom utrzymania na wypadek kalectwa w pierwszem czytaniu przekazano osobnej komisyi, złożonej z 9 członków, której wybór odbędzie się na jednem z posiedzeń następnych.

W pierwszem także czytaniu załatwiono projekt ustawy o wolnym od cła dowozie kukurudzy i prosa z Serbii i Bułgaryi, przekazując go komisyi cłowej z poleceniem, aby już na jednem z posiedzeń następnych zdała zeń sprawę.

Imieniem komisyi budżetowej pan Miklosicz zdaje sp awę z zamknięcia rachunków z roku 1880, wnosząc udzielić Rządowi absolutoryum, a co do kwoty 7500 zł., wydanej przez Ministerstwo obrony krajowej w czasie już niedozwolonym, wypowiedzieć, że Izba spodziewa się po Rządzie, iż w przyszłości ściśle trzymać się będzie przepisów o prawnych terminach wydawania kwot przyzwolonych. — Izba bez dyskusyi uchwala wniosek komisyi.

Bez dyskusyi równi.ż uchwalono w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu, zgodnie z uchwałami Izby poselskiej, następujące projekty ustaw:

O kredycie dodatkowym 10.000 zł. jako subwencyi dla wiedeńskiego stowarzyszenia artystów, celem wzięcia udziału w berlińskiej wystawie sztuk pięknych;

O kredycie dodatkowym 15.000 złr. jako pierwszej raty na poczet 150.000 złr., mających stanowić 50-procentowy przyczynek skarbowy do kosztów restauracyi zamku Karlstein w Czechach.

O odwoływaniu się do sądów zwykłych przeciw wydanym w sposób administracyjny wyrokom władz wojskowych, skazujących osoby wojskowe na wynagrodzenie szkód wyrządzonych fiskusowi wojskowemu.

O udzieleniu Bośni i Hercegowinie pożyczki 2,800.000 złr. z wspólnego mienia Monarchii na zbudowanie drogi żelaznej z Mostaru ku Serajewu aż do ujścia Ramy.

O dodatku służbowym do płacy suplentów przy skarbowych szkołach średnich i seminaryach nauczycielskich.

O kredycie dodatkowym 20.200 złr. na utworzenie od nowego roku szkolnego prowizorycznych posad nauczycielskich i na wykonanie ustawy tuż powyżej wymienionej.

Nakoniec o prolongacyi stanu wyjątkowego pod względem sądowniczym w powiecie Kotarskim do dnia 24 czerwca roku 1887.

Koniec posiedzenia o godz. 1 min. 10 Następne we środę.

(LXXXVIII posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń**, 21 czerwca (*Korespondencya Gaz. Lwowskiej*). Prezes Smolka, zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 20.

Pos. Ofner wnosi interpelacyę do Prezesa gabinetu w sprawie epidemii panującej w Klosterneuburgu, zapytując, co Rząd uczynić myśli dla uregul wania tak zwanej martwej odnogi D... która jest główną tej epidemii przyc...

Pos. Pattai zapytuje prz...odniczącego komisyi prawniczej, jak się ma rzecz z projektem ustawy o ograniczeniu egzekucyi co do płac urzędniczych.

Pos. Tonkli jako zapytany odpowiada, że komisya nie miała czasu obradować nad tym wnioskiem, mając wiele innych projektów rządowych.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Projekt rządowy o kredycie dodatkowym na pomnożenie produkcyi górniczej w Joachimsthal uchwalono bez dyskusyi w drugim i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Następuje drugie czytanie projektu rządowego o zaliczkach bezprocentowych dla pogorzelców stryjskich. — Komisya budżetowa wnosi przyjąć projekt z tą zmianą, że termin spłaty ma rozpocząć się dopiero w r. 1895.

Pos. Vosniak wzywa Rząd, aby zastanowił się nad sprawą przymusowego zabezpieczenia od ognia i od gradu, tudzież nad niedozwoleniem składania wielkich zapasów drzewa w murach miast co większych.

Uchwalono projekt bez dalszej dysku... w drugiem i zaraz także w trzeciem ...

...tępuje dalszy ciąg dyskusyi szcze... n.d nowelą cłową.

...prawozdawca komisyi pos. Meznik zdaje sprawę z obrad komisyi nad wnioskiem Hallwicha o wyjątkowe cło na towary bawełniane farbowane na czerwono z turecka. — Komisya wnosi przyjąć wniosek. — Izba bez dyskusyi uchwala.

Pod obrady idzie klasa XXXVIII (żelazo i towary żelazne), w której Rząd projektuje mnóstwo zmian w duchu podwyższenia ceł. Komisya akceptuje z nielicznemi zmianami w stylizacyi pozycyj.—Wszczyna się bardzo rozwlekła dyskusya, w której z lewicy wniesiono kilka poprawek, żądających jeszcze większego podwyższenia ceł w niektórych pozycyach; z prawicy także jeden z posłów styryjskich zażądał podwyższeni cła na feromangan. — W głosowaniu poodrzucano wszystkie poprawki, przyjęto klasę tę wedle wniosków komisyi.

W klasie XXXIX (kruszce nieszlachetne i towary z nich) znów jest szereg po części bardzo znacznych podwyżek, które komisya przyjąć wnosi. — Odrzuciwszy wnoszone poprawki uchwalono wszystkie pozycye wedle zgodnych z projektem Rządowym wniosków komisyi.

Klasa XL (machiny, aparaty i cząstki składowe) uległa bardzo znacznym przeobrażeniom w duchu podwyższającym niektóre cła, na które komisya się zgadza. — W głosowaniu przyjęto klasę tę z poprawką Hallwicha; inne wnioski odrzucono.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 4 m. 10. Następne wieczorem.

(LXXXIX posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 21 czerwca. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 7, m. 25 wieczorem.

Z porządku dziennego załatwiono naprzód projekt ustawy o uznaniu dalmackiej pożyczki krajowej za kwalifikującą się do lokowania w niej kapitałów sierocińskich, uchwalając go bez dyskusyi w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

W dalszym ciągu obrad nad nowelą cłową, uchwalono bez dyskusyi klasę XLI (pojazdy), w której podwyższone są cła od wagonów i okrętów.

W klasie XLIII (instrumenta naukowe i muzyczne, zegarki, towary tak zwane norymberskie) zachodzą liczne podwyżki ceł. Przyjęto klasę tę wedle zgodnych z projektem rządowym wniosków komisyi.

Resztę noweli, zawierającą podwyższenie ceł od chemikaliów, świec i towarów zapalnych, uchwalono bez dyskusyi.

Do § 1go ustawy zaprowadzającej taryfę cłową zabiera głos pos. Zschok, który zwalcza wyrażony w motywach zamiar Rządu uregulować sposobem administracyjnym sprawę przesyłania gotowych towarów łokciowych zagranicę i przyjmowania takichże towarów zagranicznych dla uszlachetnienia (postrzygania, farbowania itp.) uregulowanie tej sprawy sposobem administracyjnym jest wręcz sprzeczne z przepisami ustaw, a niedozwolone także jako nadanie rządowi zbyt wielkiej władzy. Sam jednak wniosku o tem nie stawia, bo do większości należy poprawiać projekt rządowy, aby odpowiadał przepisom konstytucyjnym Mowca stwierdza, że nowela, jak wyszła z pod obrad Izby, nie wejdzie w życie; w jesieni na nowo Izba nią zajmować się będzie. (*oklaski z lewicy*).

Pos. Siegmund wnosi, żeby w niezmienionym §. 14 nietylko monetę srebrną, lecz i papierowe pieniądze dopuszczono w miejsce opłaty cła w złocie.

Pos. Siegl wnosi rezolucyę takiejże treści, na wypadek odrzucenia wniosku preopinanta.

W głosowaniu przyjęto §. 1 wedle projektu komisyi i rezolucyę Siegla.

Do §. 4, wedle którego nowela ma wejść w życie w dwa tygodnie po ogłoszeniu, zabiera głos pos. Hallwich i wnosi poprawkę, wedle której nowela ma wejść w życie razem z odnowionym austro-węgierskim traktatem handlowym.

Pos. Zschock wywodzi, że postanowienie o wejściu noweli w życie w dwa tygodnie po ogłoszeniu miało sens wtedy, gdy jeszcze myślano, że powiedzie się zaprowadzić ją z dniem 1 lipca. Dziś atoli jest to niepodobieństwo. Poprawka Hallwicha daje Rządowi sposobność do silniejszego wytrwania przy postulatach austryackich w ponownych rokowaniach z Węgrami. Mowca szeroko rozwodzi się o stanowisku Rządu w sprawie cła od nafty i o politycznej stronie całej tej sprawy (co przewodniczącego podczas tej mowy wiceprezesa Clama zniewala dwa razy upomnieć mowcę, aby trzymał się rzeczy, które to upomnienie wywołuje wielki hałas na lewicy). Mowca zaleca wniosek Hallwicha jako zupełnie właściwy wobec ścisłego związku taryfy cłowej z austro-węgierskim traktatem handlowo-cłowym.

W głosowaniu odrzucono wniosek Hallwicha, uchwalono §. 4 i rezolucyę komisyi o życzeniach niektórych gałęzi przemysłu bez dalszej dyskusyi.

Koniec posiedzenia o godz. 10 m. 30. Następne jutro.

Koło polskie.

Z Koła polskiego otrzymujemy następujący komunikat:

Na posiedzeniu dnia 20 czerwca b. r. roztrząsało poselskie Koło polskie sprawy będące na porządku dziennym przyszłego posiedzenia Izby poselskiej i uchwaliło głosować w Izbie za wnioskami komisyi budżetowej co do projektu ustawy upoważniającej Rząd do udzielenia ze skarbu państwa pożyczki bezprocentowej w sumie 350.000 zł. pogorzałym właścicielom domów w Stryju, celem odbudowania domów, a w sumie 50.000 zł. gminie tegoż miasta na wydatki połączone z regulacyą miasta, przy jego odbudowaniu Następnie przystąpiono do szczegółowych rozpraw nad dalszemi pozycyami taryfy cłowej. Po krótkiej dyskusyi przy niektórych pozy yach, mianowicie tyczących się cła od wyrobów żelaznych, postanowiono głosować za wnioskami komisyi cłowej, co do reszty pozycyi tejże taryfy począwszy od klasy XXX. — Wreszcie uchwalono aby przy trzeciem czytaniu zaprojektowanej taryfy, głosować za całą według uchwał Izby.

Przewodniczący p. Grocholski zamykając posiedzenie wspomniał, iż jest to zapewne ostatnie, przed odroczeniem Izb. Poseł książę Czartoryski dziękując przewodniczącemu za zaszczytnie i z pełnem poświęceniem spełniane przewodnictwo Koła, wyraził mu wdzięczność w imieniu wszystkich kolegów i zaznaczył, że Prezes w ostatniej swej mowie mianej w Izbie wśród rozpraw o cłach od nafty, umiał bez ujmy różnem zapatrywaniom posłów polskich, w tej trudnej sprawie utrzymać godność delegacyi polskiej wobec Rządu i Izby.

— Uzupełniając sprawozdanie z dawniejszego posiedzenia Koła poselskiego polskiego jeszcze z dnia 27 maja b. r. dodać winniśmy, że wymieniony w tem sprawozdaniu wniosek p. Suessa, co do ceł od nafty, przyjęło Koło jednomyślnie na wniosek p. Smarzewskiego pozostawiając polskim członkom komisyi cłowej, również na wniosek p. Smarzewskiego, wolność zmienienia pewnych cyfr w wniosku pos. Suessa.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 21 czerwca.

(*XX*) Solidarne głosowanie klubu czeskiego przeciwko wnioskowi dr. Suessa dowodzi, że prąd opozycyjny dotąd nie przeważył w kołach poselskich. Dwa dzienniki, które go dotąd głównie popierają, rozniecają i zwiększają, młodoczeskie *Narodni Listy* i *Hlas Naroda*, niesłusznie uważany przez prasę wiedeńską jako specyalny organ klubu czeskiego, wobec takiego zachowania się posłów czeskich, znajdują się w pewnym kłopocie. Wybiegu szukają w ten sposób, że zapewniają, iż klub czeski ze strony Rządu musiał otrzymać bardzo ważne przyrzeczenia, skoro głosował solidarnie przeciwko wnioskowi lewicy. Nam się zdaje, że klub czeski dlatego solidarnie głosował przeciwko wnioskowi Suessa, ponieważ po oświadczeniach p. Ministra skarbu nie mógł wątpić o rzeczywistych celach wniosku, t. j. o intencyi sprowadzenia przesilenia, aby następnie zapewnić rządy lewicy, które z natury rzeczy mogłyby przynieść tylko szkodę Czechom. Gdyby wymienione powyżej dzienniki czeskie otwarcie wyłożyły ten stan rzeczy przed publicznością, zapewne przyczyniłyby się do uspokojenia umysłów. Aleź im właśnie o rzecz przeciwną idzie. Co do *Narodnich Listów*, tym właśnie zależy na tem, aby wywołać rozdrażnienie i aby módz piorunować równocześnie przeciwko hr. Taaffemu i dr. Riegerowi. Ale że także *Hlas Narodu* postępuje w tym duchu, jest to bardzo ciekawą zagadką. Wiemy bowiem, że dr. Rieger pochwala względnie umiarkowany kierunek *Politik* a gani *rozhodnost* (stanowczość) *Hlasu* Tem ciekawsza rzecz, jakim sposobem ta stanowczość może współzawodniczyć ze stanowczością *Narodnich Listów*?

Dzienniki tutejsze, co do głosowania posłów czeskich w sprawie wniosków Suessa, podają szczegóły nie całkiem zgodne. Według pierwszych depesz, nie brali udziału w głosowaniu: hr. Henryk Clam-Martinitz, którego stan zdrowia znacznie się polepszył, który jednak za radą lekarzy dopiero w jesieni powróci do pracy parlamentarnej; następnie br. Lutzow, znajdujący się w Londynie; dr. Engel, lekarz, który objął kierownictwo zakładu kąpielowego w Wartenbergu, dokąd był wyjechał w kilka dni przed głosowaniem. Wydalił się przed samem głosowaniem dr. Vaszaty, prezes tutejszego klubu rossyjskiego, pałający nienawiścią do dr. Dunajewskiego, nadto gorliwy wielbiciel Lienbachera. Według *Narodnich Listów*, usunął się także od głosowania poseł br. Kaunitz. Jest to potomek znanej rodziny kanclerza cesarzowej Maryi Teresy, jednak przystąpił do stronnictwa młodoczeskiego, i przeszłego roku po raz pierwszy został wybrany posłem jako kandydat młodoczeski. Ożeniony jest z byłą aktorką teatru czeskiego, Czermakówną. Inni, starsi młodoczescy posłowie: Gregr, Trojan, Adamek i t. d. głosowali solidarnie z klubem, pomimo wszelkich poduszczeń *N. Listów*.

W sprawie zatargu ulicznego przy przyjeździe gości czeskich z Niemiec, rada miejska zajęła stanowisko roztropne. Wybrano komitet ściślejszy, który się porozumiał z dyrektorem policyi i zaniechał wszelkich środków radykalnych, zalecanych przez p. Naprstka, mianowicie żądania, aby policya przeszła pod władzę miejską. Jak się zdaje, cała ta niefortunna sprawa, którą niektórzy usiłowali rozdmuchać do znaczenia wielkiego wypadku, zostanie pogrzebaną w komisyi.

Król Otto I.

Nowy król Bawaryi który już przed trzynastoma laty uległ strasznej, nieuleczalnej chorobie umysłowej i w pierwszych czasach swojej słabości pozostawał pod dozorem lekarskim w Nymphenbergu przebywa od lat ośmiu w zameczku Fürstenried oddalonym o dwie godziny drogi od Monachium. Do zameczku otoczonego wysokim murem prowadzi jedna brama, przy której znajduje się straż wojskowa, broniąc przystępu każdemu nieopatrzonemu w odpowiednią legitymacyę.

Dokoła rozciąga się uroczy park, przezwany zwierzyńcem Król zajmuje mieszkanie parterowe składające się z czterech salonów, otoczenie zaś jego, które do ostatnich czasów tworzyli dwaj lekarze, trzech dozorców, dalej baron Stengel i Schuchwer jako przydzieleni kawalerowie, wreszcie stary kamerdyner, zajmuje pokoje na pierwszem piętrze i w oficynach.

Król Otto podobny jest bardzo z rysów twarzy do zmarłego swojego brata i jak tamten był przedmiotem powszechnego podziwu uwielbienia; zachwycano się jego czarownemi oczyma, smukłą i elastyczną postawą, a wszystkich serca lgnęły ku niemu

---

należy. Ale to waści, jako dobrze rzeczy świadom, deklarować muszę, iż wyraźną intencyą p. Wojewody krakowskiego jest, aby ta sprawa bez rozlewu krwie bratniej, wytrwaniem cierpliwem i ścisłem przestrzeganiem sprawiedliwości była wygraną....

— A to jej nie wygracie! — krzyknął unosząc się Stadnicki.

— Co się zaś tyczy p. Opalińskiego — mówił dalej p. Niezabitowski, nie zważając na przerwę — to także wam rzec muszę, iż chodzą tu brzydkie o tem wieści, jako waść na Leżajsk i starościńskie dobra napadasz, z wielkim skwierkiem a uciskiem ludzi niewinnych, jako poddanych starościńskich więzisz w lochach łańcuckich i tym podobne gwałty czynisz, które hańbę imieniowi twemu przynoszą...

Zapłonęło gniewem oblicze Starosty, wzrok iskry ciskać począł.

— Hańba — zawołał — przystaje do tych, którzy takowe gwałty wywołują! Podnoszę miecz w obronie sprawiedliwości pokrzywdzonej we mnie i spuszczam go na karki bezprawnych!

Już go coraz większa gwałtowność opanowywać zaczęła i byłby już może opuścił Górkę, poróżniwszy się z p. Niezabitowskim, ale snać w tymże samym momencie rozważywszy, iż takowe poróżnienie dalsze wszystkie zamiary fatalnie pokrzyżować może, w czas się zmitygował i chwilę zmilczawszy, przystąpił do p. Niezabitowskiego a głosem spokojniejszym i jakby wzruszonym, rzekł:

— Sprawy między mną a p. Opalińskim nie ruszajmy. Jakie tam krzywdy zachodzą i kto winowajcą, to chyba rozsądzi Bóg.... Długoby to rozpowiadać trzeba, a gdybyś waść wiedział o wszystkiem, to mniemam, iżbyś i rzecz całą inaczej rozsądził.... Dajmy wszakże temu pokój.... Ważniejsze dziś sprawy każą zapominać o prywatnych niesnaskach, niechże tam sobie p. Opaliński w Leżajsku siedzi, a my tu radźmy, coby czynić, aby się gorzej z nami nie stało, iżbyśmy wraz z tą Rzeczpospolitą na łup nie poszli....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wratysław Daniłowicz.

Dzisiaj wzrok jego przymglony, a chociaż oczy zachowały jeszcze piękną barwę, nie ma w nich duszy; oblicze tryskające dawniej życiem i rumiane okryło się chorobliwą bladością, głos przed laty metaliczny stał się chropowatym i niewyraźnym, jakby dziecka. Fizycznie jest zupełnie zdrowym, siły atoli umysłowe ubywają z dniem każdym, a chociaż od czasu do czasu objawiają się jaśniejsze momenta, które niby odbłyski rozświecają na chwilę ponurą ciemnię, to przecież zdaniem lekarzy prawdopodobieństwo wyzdrowienia jest zupełnie wykluczonem. Tryb życia nowego króla jest nadzwyczaj monotonny. Niekiedy całemi dniami przesiaduje zupełnie bezczynnie w fotelu, z oczyma utkwionemi w jeden punkt, pali papierosy, które sam robi, nie mówi ani słowa i jest zupełnie apatycznym. Czy przy paleniu tytoniu doznaje jakiejkolwiek przyjemności, czy pali tylko z przyzwyczajenia, trudno odgadnąć, lekarze jednak są zdania, iż czynność ta odbywa się u niego mechanicznie. Niekiedy budzi się z tego otrętwienia i woła aby mu podano gazety. Czy je czyta ze zrozumieniem? czy interesuje się wypadkami bieżącemi, wiadomościami lokalnemi i t. d.? Niestety, odpowiedź na to pytanie musi wypaść negatywnie. I czytanie jest u niego mechanicznem zajęciem. Śledzi wzrokiem wiersze, odczytuje niekiedy na głos całe artykuły, lecz nie ma zgoła żadnych na to dowodów, że rozumie to co czyta. Znużony odrzuca gazetę, pochyla się i zapada znowu w apatyę. Niekiedy całemi dniami i tygodniami nie wychodzi ze swojej komnaty — w tem nagle zrywa się, wybieży do parku i bez względu czy zima lub lato poszukuje poziomek. Dawniej bywał częstokroć niespokojnym, unosił się, wrzał gniewem i stawał się niebezpiecznym dla swojego otoczenia; to stadyum choroby jednakże już minęło i nie powtarza się wcale. Od czasu do czasu lekarze pozostawiają mu zupełną swobodę ruchów, wypuszczają go i pozwalają iść wedle upodobania, a dzieje się to głównie celem doświadczenia, w jaki sposób objawia się jego choroba umysłowa. Rozumie się samo przez się, iż w takich razach bywa zarządzanym najściślejszy dozor, lecz chory zdaje się być na pozór niczem niekrępowany. Otóż książę Otto pozostawiony w ten sposób sam sobie kieruje regularnie swoje kroki ku lasowi, wodzi trwożliwem okiem do koła i zabiera się do zbierania poziomek. Wezwany do powrotu, chętnie poddaje się woli dozorców.

Naoczny świadek tak kreśli ceremonię urzędowego zawiadomienia ks. Ottona o powołaniu go na tron. We wtorek d. 15 bm. przybyli do rezydencyi ks. Ottona marszałek nadworny i mianowany kuratorem nowego króla baron Matzen, oraz i drugi kurator generał Prankh, oddali księciu głęboki ukłon i uwiadomili o śmierci króla Ludwika. Książę zdawał się nie rozumieć tych słów, nie objawił bowiem najmniejszego wzruszenia, nie odpowiedział ani słowa, tak iż obaj dygnitarze musieli mimowoli nabrać przekonania, iż umysł nowego króla spoczywa w zupełnym pomroku. Następnie przedłożono mu i odczytano akt następstwa tronu i proklamacyę regencyi. Chorego zelektryzowały tylko słowa „Jego Królewska Mość“, drgnął bowiem. uśmiechnął się lekko i powtórzył kilka razy ten tytuł. Po oddaleniu się komisarzy, chodził niespokojnie po komnacie, zawołał kamerdynera i odezwał się do niego: „Musisz teraz mówić do mnie Najj. Panie!“ Była nawet chwila, że objawił życzenie wyjazdu do Monachium. Z wyniesieniem Ottona na tron praojców powiększono w Fürstenfried dwór, zaprowadzono ceremoniał królewski, wzmocniono straże co wszystko tem boleśniejsze budzi wrażenie i nasuwa najsmutniejsze myśli.

List pasterski arcybiskupa Dindera.

Z ambon wszystkich kościołów archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej został odczytanym w zeszłą niedzielę pierwszy list pasterski ks. arcybiskupa Juliusza, zredagowany w języku polskim i niemieckim. Z listu tego wypisujemy ustęp, w którym nowy arcypasterz wyjaśnia niejako swoje stanowisko.

„Niezbadane a przedziwne — słowa Arcypasterza — są drogi Boże Czyż mogłem kiedy przypuszczić, że biskupia laska do rąk wciśnięta mi będzie, a ja zaliczać się będę do rzędu bezpośrednich następców apostolskich? A jednak po ośmnastoletniej nieomal pracy w stronach, gdzie wielki Apostoł Prusaków śmierć męczeńską poniósł, Pan Bóg w niezgłębionych wyrokach swoich to zrządził, iż wyniesiony zostałem na starożytną stolicę św. Wojciecha! Znane wam są smutne stosunki i okoliczności, dla których wielce zasłużony, ciężko doświadczony, a kardynalską purpurą ozdobiony arcypasterz wasz nie mógł powrócić na swój tron arcybiskupi, ani też żaden inny z pomiędzy tak wielu czcigodnych, uczonych i światłych kapłanów dyecezyalnych, jakeście tego spodziewać się i pragnąć mogli, nie został jego następcą. Wymieniano już nawet niejedno imię bardzo godnych i uczonych kapłanów, jakoby mieli objąć tę arcybiskupią stolicę, gdy w tem, w ostatniej chwili do mnie, niegodnego kapłana przyszło wezwanie od Ojca Świętego, które mnie, zgoła na to nieprzygotowanego, przejęło trwogą i przestrachem. Głos to był stanowczego rozkazu Jego Świątobliwości, wobec którego wszelkie moje wątpliwości i wymawiania się okazały bezsilnemi. W tej stanowczej woli Papieża uznać musiałem wolę samego Boga, przed którą tylką skłonić głowę wypadało, jeżeli nie miałem narazić się na wyrzuty sumienia, gdybym, uchylając się od złożenia ofiary posłuszeństwa, stał się przyczyną, iżby archidyecezya dłużej w opłakanym stanie pozostawać musiała.

W taki to sposób stałem się waszym arcypasterzem. Dzisiaj stawam przed wami jako prawowity wasz arcybiskup i mam nietylko prawo, ale i obowiązek żądać od was dopełnienia względem mnie tych wszystkich powinności i względów, jakie się arcybiskupowi danemu od Boga za pośrednictwem Ojca św. należą.

Za zrządzeniem tedy Bożem zostawszy waszym arcypasterzem, oddaję się wam całkowicie ze wszystkiemi siłami ciała i duszy, z zupełną miłością i zupełnem zaufaniem, niczego innego nie mając na celu. jak tylko zbawienie nieśmiertelnych dusz waszych i tuszę sobie, że miłość i zaufanie przy obustronnej dobrej woli wywołają także wzajemną miłość i zaufanie. Z trudnością tylko i wielką trudnością przybyłem do was; wszystko bowiem, co miałem miłego i drogiego, ojczystą mą ziemię, związek z ukochaną moją dyecezyą — słowem wszystko przyszło mi opuścić i stawam pomiędzy wami prawie zupełnie nieobeznany z tutejszemi stosunkami. Proszę was przeto o cierpliwość z dobrą moją wolą, obejmującą wszystko, co służyć może dla dobra waszego.“

Sprawy rossyjskie.

Minister spraw wewnętrznych, hrabia Tołstoj, udaje się w tych dniach na dłuższy urlop, zatrzyma jednakże ogólny kierunek swojego urzędu.

Dzienniki donoszą, że generalny konsul w Marsylii, Kumani, otrzyma posadę posła w Pekinie, a agent dyplomatyczny w Kairze, Chitrow, zostanie mianowany w miejsce ks Urusowa, przeniesionego do Brukseli, posłem w Bukareszcie. Były agent dyplomatyczny w Sofii, Kojander, ma być wysłanym do Kairu, a sekretarz poselstwa w Waszyngtonie, Iswolski, w charakterze agenta dyplomatycznego, do Sofii.

Z Bułgaryi.

(Zgromadzenie narodowe wobec turecko-bułgarskiej ugody. — Usposobienie dla opozycyi. — Kapitan Nabokow).

Według depeszy z Sofii do *Pol. Corr.* usposobienie bułgarskiego zgromadzenia narodowego nie jest zbyt przychylnem dla turecko-bułgarskiej ugody. Przedewszystkiem budzi się silna opozycya w kołach deputowanych przeciw artykułowi I ugody, który mówi o ustanowieniu ks. Aleksandra w myśl traktatu berlińskiego generał-gubernatorem Wschodniej Rumelii.

Jako charakterystyczny symptomat usposobienia ludności wschodnio-rumelijskiej wobec opozycyi, przytacza dziennik powyższy ten fakt, iż deputowany opozycyjny z Tatar-Bazardżiku, pos. Filem, wybierając się do Sofii, prosił o eskortę pięciu żandarmów, obawiał się bowiem czynnej zniewagi ze strony ludności mocno wzburzonej przeciw stronnictwu opozycyjnemu.

Polit. Corresp. donosi, że oskarżony o spisek przeciw księciu Aleksandrowi kapitan rossyjski Nabokow, został wypuszczonym z aresztu śledczego, a to na usilne przedstawienia i reklamacye wicekonsulatu rossyjskiego w Burgas, ambasady rossyjskiej w Konstantynopolu, a nawet bezpośrednio samego rządu petersburskiego. Kapitan Nabokow przyznał sam w czasie przesłuchania przedsięwziętego w obecności rossyjskiego wicekonsula, iż w nocy z 4 na 5 maja odbyło się w domu Goranowa zebranie wszystkich osób oskarżonych o spisek, na którem „omawiano czynności rządu bułgarskiego i stronniczą politykę ks. Aleksandra, oraz wybory do zgromadzenia narodowego“. Kapitan zaprzecza jednakże, jakoby wiedział cokolwiek o spisku lub miał w nim jakikolwiek udział. Zeznania atoli innych aresztowanych są w jaskrawej sprzeczności z twierdzeniem Nabokowa. *Pol. Corresp.* nazywa bardzo niefortunnemi zabiegi tych dzienników rossyjskich, które starają się oczyścić kapitana Nabokowa od wszelkiego podejrzenia; opinia publiczna w Bułgaryi wydała już sąd o postępowaniu kapitana.

Uregulowanie granicy pomiędzy Turcyą a Bułgaryą.

Do *Polit. Corresp.* piszą z Konstantynopola: Uskutecznienie regulacyi granicznej w górach Rodopu i okręgu Kirdżali, przeprowadzone zostało na szczęście bez żadnego zatargu, chociaż nie brakło niebezpieczeństw, grożących porozumieniu. Kilka wiosek pomackich (Pomacy, Bułgarzy-muzułmanie) położonych jest na stokach gór Rodopu, na południe od Filipopolu; one to miały być odstąpione Turcyi i zostały już obsadzone przez żołnierzy i władze tureckie. Natomiast w okręgu Kirdżali nie mogli komisarze obu stron, porozumieć się co do uregulowania granicy. Tureccy komisarze Szakir-bej i pułkownik Mehmet-bej obstawali przy twierdzeniu, że cały okręg musi być Turcyi odstąpiony; natomiast obydwaj oficerowie sztabu, reprezentujący Bułgaryę, zgadzali się na odstąpienie tylko części terytoryum okręgu Kirdżali. Okręg ten został jeszcze w roku 1880, po rokoszu, podzielony przez rząd wschodniej Rumelii na dwie części, jednę pod prefektem w Hermanli, a drugą pod prefektem w Haskjöi. Podział ten administracyjny nie został w rzeczywistości uskuteczniony, ponieważ żadna władza Rumelii nie została tam zainstalowaną. Skoro jednak raz uchwalono podział administracyjny okręgu, chcieli komisarze bułgarscy odstąpić tylko część okręgu zachodniego, należącego do Haskjöi, a zatrzymać część wschodnią dla Bułgaryi. Turcy nie chcieli uznać takiego podziału, odwołując się na to, że dawniej był jeden tylko okręg Kirdżali. Jakkolwiek szło tylko o kilka wiosek, o które chodziło Bułgarom, to jednak okolice ich mają znaczenie strategiczne i dla tego dotychczas nie mogli się komisarze porozumieć. Rząd turecki pragnie jednak bez względu na cenę uniknąć zatargu z Bułgaryą, ponieważ obawia się, że agitacya panslawistyczna sprowadziłaby w takim razie groźne powikłania, dlatego też Porta wysłała do swoich komisarzy instrukcye, zalecające ustępstwo dla wymagań bułgarskich, owe zatem sporne osady pozostaną przy Rumelii wschodniej.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kasince małej, w powiecie limanowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Rektorem lwowskiego uniwersytetu** na rok następny 1886/7 został obrany prof dr. Tadeusz Pilat.

— **W jutrzejszej uroczystości** Bożego Ciała, pułki garnizonu lwowskiego nr. 15, 80 i 95, wystąpią w sile trzech batalionów, każdy batalion ze sztandarem i muzyką, a oprócz tego wystąpi pół batalionu pułku nr. 9 z muzyką do towarzyszenia procesyi. Obrona krajowa wystąpi w sile jednej kompanii; za nią oddział towarzystwa weteranów z muzyką i sztandarem. Wszystkie wspomniane oddziały wojskowe ustawią się na placu Katedralnym, na ulicach Teatralnej, w około Rynku i na ulicy Halickiej. Komendę nad oddziałami temi ma generał-major Fabrizii. W razie niepogody, wyruszy tylko pół batalionu nr. 9 z muzyką przed katedrę.

— **Lwów-Stryjowi.** Oczekiwana już od kilku tygodni, a cokolwiek opóźniona z powodu trudności technicznych, na jakie tu napotyka każde wydawnictwo illustrowane, piękna publikacya lwowskiego Koła literacko-artystycznego na pogorzelców stryjskich, z dniem dzisiejszym znajduje się w handlu księgarskim. Jest to album formatu dużej ćwiartki, obejmujące 109 stronnic bito drukowanego tekstu, oprócz licznych kartonów fototypowych. Na część literacką złożyło się stu jedenastu pisarzy, pomiędzy którymi znajdują się prawie wszyscy dzisiejsi przodownicy na niwie literackiej i naukowej polskiej. Rysunków dostarczyło 27 artystów malarzy, a materyału muzycznego czterech kompozytorów. W ogólności, publikacya nie zawiodła oczekiwania i nawet pod względem typograficznym przedstawia się, jak na stosunki tutejsze, bardzo poważnie i ozdobnie. Wątpić też nie można, że nakład wkrótce zostanie rozchwytany, ile że cena albumu „Lwów-Stryjowi“ mimo tak obfitej, bogatej treści, literackiej zarówno, jak i artystycznej, stosunkowo jest bardzo umiarkowana. Egzemplarz mniej ozdobny kosztuje 1 zł. 50 ct., ozdobny, z prześlicznemi fototypami z zakładu E. Trzemeskiego 2 zł. 50 ct. Łaskawi czytelnicy nasi zamawiać mogą egzemplarze albumu „Lwów-Stryjowi“ w administracyi *Gazety Lwowskiej*.

— **Ślub** hr. Wiktora Starzeńskiego z panną Maryą Zuzanną Benisławską, jak donosi *Czas*, odbył się wczoraj o godzinie 11-ej rano w kościele OO. Kapucynów. Ks. biskup krakowski pobłogosławił młodej parze i jak zwykle przemówił tak serdecznie, że słowa dostojnego pasterza pozostaną drogowskazem na całe życie dla nowożeńców. Hrabina Bohdanowa Mostowska, ciotka panny młodej, która jej zastąpiła zmarłą matkę, podejmowała grono weselne z Litwy, Rusi i z Korony. Szereg toastów otwarł ks. biskup krakowski. a odpowiadał toastem ks. biskupowi hr. Edward Mostowski; następnie wznosili toasty hr. Jan Lubieniecki, JE. Popiel, p. Białozór, hr. L. Dębicki, hr. Baworowski i hr. Maryan Starzeński. Wczoraj wieczornym pociągiem odjechali nowożeńcy, a po krótkiej podróży powrócą na stałą siedzibę na Litwę, gdzie zarówno rodzina panny młodej, jak ojciec nowożeńca, ś. p. Wiktor Starzeński, zostawił zaszczytne tradycye i wspomnienia.

— **Krynica,** 20 czerwca. Z gości, bawiących tutaj pewnie nikt nie zawiódł się w oczekiwaniach, z jakiemi wybierał się w drogę mając w pamięci wszystko, co po zeszłorocznej podróży p. Namiestnika i jego zarządzeniach, na miejscu wydanych, nastąpić miało. Jako klient zakładu hydropatycznego mogę stwierdzić, że nawet wcale nieskromne oczekiwania co do ulepszeń w tym zakładzie zostały zupełnie zaspokojone. Przed rokiem zakład hydropatyczny stanowił tylko próbę wprawdzie udatną, ale zawsze tylko próbę — dziś zaś jestto już zakład leczniczy w całem tego słowa znaczeniu. Dyrektor domen p. Glanz, energią swoją niepospolitą dowiódł, że urząd sprężysty potrafi równie szybko, jak przedsiębiorca prywatny dokonać adaptacyj potrzebnych. Wszystko rozwija się. postępuje z równą szybkością a szczególnie budowa domu zdrojowego, chociaż przytem z wdzięcznego uznania godną troskliwością nie zapomniano bynajmniej o tem, aby budowa, prowadzona w ciągu sezonu, jak najmniej sprawiała niedogodności klienteli kąpielowej.

Krynica przywiązuje do siebie gości, jak mało zakładów zdrojowych. To też wpływają datki na korzyść Krynicy nawet od osób, które po jednorazowym pobycie nie mają właściwie trwałych wobec niej zobowiązań. W tych dniach księżniczka Celestyna Radziwiłłówna, która w zeszłorocznym sezonie może więcej zachodu poświęciła różnym dziełom dobroczynności aniżeli kuracyi, przysłała 300 zł. na budowę kościoła a 20 zł. na fundusz ubogich im. Henryka Schmitta. Księżniczka Radziwiłłówna hojnym darem swoim nietylko zasiliła fundusz budowy kościoła, lecz nadto przypomniała bawiącym tutaj gościom tę sprawę pilną w sposób najskuteczniejszy, bo — pięknym przykładem.

— **Na wystawę nieustającą** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (przy placu Św. Ducha l. 10) nadesłany już został z biura Rady państwa w Wiedniu portret JE. dr. Franciszka Smolki, wykonany przez ś. p. profesora F. Cannona. Harasimowicza Marcelego wystawiony jest portret księdza profesora dr. Ogonowskiego. Malowanie to przeznaczone jest dla towarzystwa „Proświty“.

— **Wydział kasyna miejskiego** zawiadamia pp. członków, że zapowiedziana poprzedniemi ogłoszeniami wycieczka do lasku za Pohulanką, odbędzie się w niedzielę, dnia 27 b. m. Nabyte już odznaki są ważne i na niedzielę. Początek zabawy o godzinie 4 po południu. Lista otwarta, zamknięcie tejże nastąpi w sobotę wieczór. Odznaki wydawane będą w niedzielę tylko do godziny 12 w południe. W razie niepogody odbędzie się wycieczka we wtorek, dnia 29 b. m.

— **W kancelaryi parafialnej** OO. Bernardynów we Lwowie można nabywać po cenie 10 ct. jubileuszowych książeczek, ułożonych przez ks. Norberta Golichowskiego, z zakonu OO. Bernardynów, na tegoroczny nadzwyczajny jubileusz, ogłoszony przez Ojca św. Leona XIII, na cały świat. Czysty dochód z rozsprzedaży jest przeznaczony na odnowienie ołtarza św. Jędrzeja w tutejszym kościele OO. Bernardynów.

— **W uniwersytecie** Jagiellońskim, dnia wczorajszego pp. Maksymilian Mosler, rodem z Birczy i Michał Stanisław Świątkiewicz, rodem z Zarzecza, otrzymali stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Lecznicza kolonia w Rymanowie.** Wszystkie dyrekcye szkół średnich i ludowych (męskich i żeńskich), proszone są o pojaśnienie swych uczniów, iż z dobrodziejstw kolonii leczniczej w Rymanowie korzystać mogą tylko ci, co potrzebują kuracyi wód jodowych nie zaś samego świeżego powietrza, któremu to celowi odpowiadają hygieniczne kolonie wakacyjne, urządzone przez komitet towarzystwa pedagogicznego. Pożądanem jest też, ażeby dzieci, zgłaszające się do komitetu kolonii leczniczej, jeżeli były leczone, postarały się o świadectwo lekarza u którego były w kuracyi. Zgłoszenia przyjmuje się tylko do 30 b. m. Adresować należy do sekretarza komitetu leczniczej kolonii (Dr. Żuliński, 6 Gliniańska)

— **Glińsko.** Dowiadujemy się, że fabryka krajowa w Glińsku oprócz kolorowych, wyrabia także piece z kafli białych. Nowy i pocieszający to dowód starannego postępu w fabrykacyi, profesora p. Zacharjewicza.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 23 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr przeważnie północno-zachodni, średnia temperatura dnia około 13°C., stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne, co najwięcej deszcz chwilowy.

— **Na pogorzelców Liska** złożono w c. k. starostwie rudeckiem: ks. Leon Łazurkiewicz 1 zł., parafianie w Koropużu 2 zł.

55 ct., ks. pleban i parafianie w Ryczychowie 6 zł., hr. A. Fredro 25 zł., J. Mikusiński 1 zł., obszar dworski Honiatycze 5 zł., J. Jarzymowska 5 zł., parafianie w Brzeźcu 1 zł. 30 ct., razem 46 zł. 85 ct.; w dobromilskiem; parafianie w Krościeńku 67 ct., w Birczy 3 zł., w Nowosielcu 2 zł. 15 ct., gmina Pietnice 1 zł. 88 ct., Hroszówka 90 ct., Dobrzanka 1 zł. 40 ct., razem 10 zł.

= **Wypadki.** Władysław Gawlikowski, jadąc przedwczoraj w towarzystwie trzech innych parobków na wózku, wypadł z tegoż na ulicy Gródeckiej, a potłukłszy się znacznie został do szpitala odwieziony. — Skutkiem nieostrożnej jazdy dorożkarza, inwalid wojskowy Maciej Fostek został wczoraj na ulicy Berka przejechany i w głowę uszkodzony.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono czarny jedwabny parasol z rączką jasionową, na wycieczce w lesie Krzywczyckim; miedziany samowar rossyjski, flaszkę koniaku i białą dzierganą kapę z niebieską podszewką, wartości 15 zł.; złoty zegarek męski, remontoir, pojedyńczo kryty, ze złotym łańcuszkiem o mniejszych i większych ogniwkach, wartości 120 zł.; prześcieradło znaczone L. S.. kobiecą bieliznę, 7 kur i 2 kaczki. — Zgubiono złotą dętą branzoletkę z perełkami i rubinami, koło wałów Hetmańskich — Znaleziono książeczkę pocztowej kasy oszczędności na imię Kornela Grabowieńskiego opiewającą.

— **Przed sądem wyjątkowym** w Wiedniu stawała w ostatnich dniach służąca Jakobina Stockhammerowa, oskarżona o zbrodnię rozbójniczego morderstwa, popełnioną na osobie staruszki Bauerowej, jej służbodawczyni. Trybunał skazał Stockhammerową, która się do winy nie przyznała, na karę śmierci przez powieszenie.

— **Model nowego wagonu.** Zamieszkały w Warszawie ślusarz kolejowy przedstawił swojemu zarządowi model wagonu pasażerskiego, który z całą łatwością może być zamieniony na sypialnię. Podobno model ten posiada wiele stron praktycznych.

— **Podróż papugi.** D. 26 kwietnia b. r. pewien mieszkaniec Chicago nadał do Nowego-Yorku klatkę z papugą, z przeznaczeniem do Wiednia. 1 maja klatka została umieszczona na okręcie idącym do Europy. Ptak dojechał w wybornem zdrowiu 13 maja do Wiednia, i został oddany adresatowi panu Peabody. Podróż papugi kosztowała wraz z żywnością 30 guldenów.

— **Brzuchomowstwo w przeszłym wieku.** *Le magazin pittoresque* opisuje według pism angielskich wrażenie, jakie wywarł pewien brzuchomowca w małej mieścinie angielskiej w przeszłym wieku. Pewnego dnia podczas jarmarku w miasteczku Hopfield, tłumy ludzi otaczały człowieka, który pokazywał uczonego niedźwiedzia. Zbliżył się jeden podróżny będący brzuchomowcą i zapytał z całą powagą czy niedźwiedź umie gadać. Człowiek sądząc że ma do czynienia z żartownisiem, zaproponował mu, by sam zapytał o to niedźwiedzia. Podróżny zbliżył się do niedźwiedzia i zapytał: „Z jakiego kraju jesteś mój dżentlmanie“ — „Z Alp, w Szwajcaryi“. — Tłum zdziwiony i przerażony cofnął się o parę kroków, a brzuchomowca ciągnął dalej: „Czy dawno już należysz do swego pana?“ „Dość długo bo mnie to znudziło, odrzekł niedźwiedź“. „Czy nie jest dobrym dla ciebie“ „O tak! jak kowal dla swego młota“, odpowiada zwierzę. „A cóż zrobisz by się na nim zemścić“, „Jednego z tych dni mam zamiar go zjeść na śniadanie“. Na te słowa tłum uciekać zaczyna, właściciel niedźwiedzia pragnie go pociągnąć za łańcuch, ale niedźwiedź mruczy groźnie, a tłum sądząc, że zwierzę chce na prawdę rozszarpać swego pana, rozbiega się w największym popłochu. Aż do końca przeszłego wieku brzuchomowstwo było uważane za dar nadziemski, użyczony za współudziałem złego ducha. Dopiero w 1770 r. akademia umiejętności wzięła się na seryo do studyowania brzuchomowstwa, starając się zgłębić ten fenomen i poznać jego przyczyny.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny

---

Pomoc dla Stryja.

Do Prezydyum c. k. Namiestnictwa wpłynęła kwota 586 zł. 20 ct., zebrana z datków mieszkańców Górnej Austryi przez Namiestnictwo w Lincu (mianowicie 421 zł. 1 ct. na Stryj, a 165 zł. 19 ct. na Lisko); kwota 23 złr. 50 ct., zebrana przez starostwo w Wr. Neustadt; kwota 61 złr. 3 ct., zebrana przez starostwo w Ampezzo; kwota 5 złr. zebrana przez zwierzchność gminną w Rovereto.

Ze sprzedaży warszawskiej „Jednodniówki“, ofiarowanej przez księgarnię Paprockiego, wpłynęło od c. k. starostwa w Grybowie 4 zł.; w Jarosławiu 10 zł.; w Pilznie 4 zł.; w Nadwórnie 4 zł.; w Tarnobrzegu 4 zł.; w Bóbrce 4 zł.; w Husiatynie 4 zł.; w Stanisławowie 10 zł.

Do administracyi *Gaz. Lwowskiej* wpłynęła za pośrednictwem redakcyi *Gaz. Warszawskiej*, kwota 3 rubli, zbożona przez p. A. K. z Żytomierza.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Z Akademii.** Na dniu 10 maja b. r. odbyło się w Akademii Umiejętności posiedzenie Wydziału historyczno filozoficznego pod przewodnictwem prof. dr. Zolla, na którem dr. Anatol Lewicki podał treść swej pracy: „O polityce cesarza Zygmunta względem Polski w czasach wojen husyckich“ W rękopisie biblioteki Jagiellońskiej nr. 2503, znajduje się ułamek *Libri formularum* z 30 lat XV wieku, który widocznie służył za podstawę do wykładów uniwersyteckich, a w którym wśród teoryi *Modus epistolandi* umieszczono ciekawą korespondencyę Jagiełły z cesarzem Zygmuntem i papieżem Marcinem V z r. 1428, rzucającą po części nowe światło na politykę tegoż cesarza względem Polski wobec wojen husyckich. Celem udowodnienia autentyczności dotyczących listów, wyświeca autor politykę Zygmunta względem Polski w czasie od pokoju w Kezmarku (1423) aż do zjazdu w Łucku i wykazuje, że polityka ta była zupełnie taką samą, jyka się w tych listach objawia. Od czasu pokoju kezmarskiego mianowicie zmieniła się z gruntu dotychczasowa polityka Polski względem Husytów. Jagiełło i Witołd, a zwłaszcza pierwszy, zawarłszy w Kezmarku przyjaźń z Zygmuntem i przyrzekłszy wszystkiemi siłami przyczynić się do stłumienia Husytów, starają się odtąd szczerze wypełnić przyjęte tamże zobowiązania Rok po roku gotują teraz w Polsce wyprawy na Husytów, ale nigdy nie dochodzą one do skutku Przyczyną zaś tego nie był nikt inny, tylko sam cesarz Zygmunt. Sprawa husycka była nietylko jego, ale głównie kościelną sprawą W Niemczech miał on silną opozycyę przeciwko sobie, która się nosiła z zamiarem złożenia go, jak przedtem Wacława, z tronu, podając za powód swej niechęci jego postępowanie niedość stanowcze z Husytami. Musiał się więc Zygmunt oglądać na papieża i na opozycyę w Niemczech i dlatego zawarł z Polską przyjaźń i wciągnął ją do przymierza przeciwko Czechom. Ale był to tylko pozór; on nigdy nie chciał szczerze i nie mógł chcieć pokonania Husytów przez Polskę, bo wobec znanej sympatyi Czechów do Jagiełły i Witołda, a głębokiej niechęci do niego samego, obawiał się i mógł się słusznie obawiać, że po pokonaniu Czech korona czeska jednemu z polskich monarchów, a nie jemu dostanie się w udziale. Dlatego mimo udawania przyjaźni z Polską, potajemnie tak umiał każdym razem sprawą pokierować, że przygotowane wyprawy polskie na Czechy nigdy do skutku nie doszły, a nadto Polskę, podejrzywaną przedtem o sympatye husyckie, w fałszywem i teraz wobec papieża i świata chrześciańskiego przedstawiał świetle. Najpewniej, wedle listów powyższych, zdawało się, że w roku 1428 długo przez Jagiełłę pożądana wyprawa na Czechów dojdzie nareszcie na prawdę, ale wtedy tenże Zygmunt, który ciągle molestował papieża celem skłonienia króla polskiego do wojny z Czechami, wystąpił niby dobrodusznie z planem koronowania Witołda i takie przez to w Polsce we wszystkich stosunkach, a mianowicie w stosunkach jej do Husytów sprawił zamięszanie, że Polska już nietylko o wyprawie na Czechów myśleć nie mogła, ale niebawem widziała się nawet zmuszoną szukać przyjaźni husyckiej, aby siebie samą obronić przed Swidrygiełłą i wiarołomnym zakonem niemieckim. — W dyskusyi nad tym przedmiotem zabierał głos prof. dr. Smolka

---

GOSPODARSTWO I HANDEL

(*Sprawozdanie o stanie urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi, ułożone ze statystycznych raportów Towarzystwa gospodarskiego**)

Po długiej i bardzo na urodzaje szkodliwej posusze spadły pierwsze deszcze z początkiem bieżącego miesiąca i orzeźwiły roślinność, chociaż nie we wszystkiem były wstanie naprawić złe wyrządzone poprzednią kilkotygodniową posuchą. Deszcze dosyć obfite, zwłaszcza od Zielonych świąt począwszy, odwilżyły wprawdzie ziemię spragnioną, poprawiły pszenicę i jare zasiewy, lecz nie pomogły już ani żytu, ani rzepakom. Wraz z deszczami powtarzały się częste grady w różnych okolicach. Prawie dnia bez gradu nie było. I tak ostatniego maja późnym wieczorem spadł grad w okolicy Bełza. Nazajutrz przeciągnęły grady szerokiem pasmem w okolicy Dubiecka, w powiecie Bireckim, zarwały Nadsanie, padając sztukami wielkości gołębiego jaja, podczas 15to stopniowego ciepła, lecz nie wyrządziły wielkich szkód w polu, bo były rzadkie. Tenże sam grad tegoż dnia wieczorem zasięgnął okolic Helenkowa i Kozowy. Nazajutrz dnia 2 b. m. spadł grad w Tadaniu, wprawdzie drobny, ale gęsty z wielką tuczą i wyrządził wielkie szkody w życie, będącem właśnie w kwiecie. Zepsuł także wiele chmielu. Nawidził wsie Sokole, Spas, Połowę i Mały Żelechów, i zasięgnął okolic Kamionki Strumiłowej. W okolicy Bukowska spadł grad dnia 4 b. m., nazajutrz w Pawłosiowie pod Jarosławiem, dnia 9 b. m. zniszczył szczególnie żyta w okolicy Mościsk a dnia 17 b. m. wybił pola i ogrody w Sanockiem, około Ustrzyk dolnych. Nazajutrz mocny przymrozek uszkodził tam po ogrodach grochy, fasole, len, konopie i kukurudzę. Częste pomniejsze grady powtarzały się w Jarosławskiem, na prawym brzegu Sanu, tudzież koło Skałatu, w okolicy Ohrymowiec, Zarudzia.

Rzepak dobry koło Bełza, pod Kulikowem, w Samborskiem i Przemyskiem, w okolicy Niżankowiec, tudzież w Czortkowskiem. Zresztą wszędzie mierny lub zły i już się nie poprawi. Mało bardzo osadził strączków. W okolicach Stanisławowa, Halicza, Borszczowa muszka podczas posuchy wiele zniszczyła.

Pszenica poprawiła się w ogóle od częstych deszczów ostatniemi czasy, mianowicie zwykła; banatka albowiem rzadsza; a że już wszędzie się wysypała, więc mała nadzieja aby zbiór był obfity. Z niektórych okolic, jak z Jezierzan, Borszczowa, Podhajec i innych donoszą o pojawieniu się śniedzi na pszenicy.

Zyto najwięcej ucierpiało od posuchy. Może być namłotne ale kóp będzie mało. W wielu miejscach żyta z wiosny przeorano, bo tak zrzadły, że nie było nadziei, aby się mogły poprawić.

Jęczmionom także posucha bardzo zaszkodziła, jednakże są w ogóle dosyć piękne, bo późniejsze deszcze wiele poprawiły. W Przemyskiem i Sanockiem jęczmiona średnie. Koło Radziechowa niedźwiadki podjadają. Na tę samą klęskę skarżą się także z okolic Wojniłowa, gdzie turkać podjadek wielkie szkody wyrządził w jarzynach, ogrodowinie, chmielu, a nawet zniszczył rozsady i kwiaty. Toż samo donoszą ze Złoczowskiego i z pod Brodów. Koło Podhajec, Stanisławowa jęczmiona złe. Koło Jezierzan, Borszczowa, Śniatyna średnie.

Owies po deszczach bardzo się poprawił. W ogóle przeważnie piękny.

Groch przeważnie dobry. Siany w posuchę, rzadko powschodził. Obecnie podrasta szybko.

Bób dobry.

Bobik toż samo.

Hreczka wschodzi pięknie. Jeżeli deszcze, przeplatane miernem ciepłem, potrwają, może być bardzo dobra.

Wyka po większej części średnia. Koło Niżankowic, Przemyśla, Sambora, dobra. W Złoczowskiem rzadka i mała. W Zbaraskiem, koło Grzymałowa, Czortkowa dobra. Podobnież w okolicach Romanowa, Komarna, Rohatyna. W Borszczowskiem i koło Śniatyna średnia.

Kukurudza, gdzie już obrobiona, rośnie pięknie.

Koniczyna jest w pełnym kwiecie, pod kosę gotowa. Wszelako w wielu miejscach wymarzła, zniszczała przez posuchę, lub myszy wyjadły. Z tego powodu w ogóle zbiór będzie bardzo nieobfity.

Mięszanki, których w tym roku więcej, niż zazwyczaj, posiano, są dosyć w ogóle dobre, bo po deszczach znacznie się poprawiły.

Len przeważnie dobry.

Konopie podobnież. Miejscami wyborne.

Kartofle zaczęto podgartywać, gdzieniegdzie już po raz drugi. Słota przeszkadza.

Buraków muszka wiele zniszczyła.

Kapusty toż samo.

Chmiel dotychczas tępo rósł podczas posuchy. Obecnie deszcze może poprawią.

Łąki ucierpiały bardzo przez posuchę. Trawy będzie mało; wyjąwszy tylko na stawiskach, gdzie wegetacya bujna pomimo posuchy.

Robotnik podrożał i trudniej go dostać, odkąd włościanie wzięli się do podgartywania własnych kartofli; zaś w okolicach wzdłuż kolei Jarosławsko-Sokalskiej, z powodu robót około nasypów kolejowych; co też i cenę robocizny znacznie podniosło.

Sady nie rokują wiele owocu. Mianowicie grusze i jabłonie mało zrodziły. Tylko śliwek moc wielka, jak dawno nie bywało.

*) Przedruk wzbroniony

Sprawozdanie tygodniowe z obrotu handlowego*)

Lwów, dnia 22 czerwca.

(*SOS*) Na targach europejskich handel zbożowy w ubiegłym tygodniu wcale nie był ożywiony. Powodem tego są doniesienia o pomyślnym stanie zasiewów w całej niemal Europie i Ameryce. Pszenica wszędzie obiecuje plon dobry, żyto tylko i jęczmień nie rozwinęły się według życzenia rolników. Zapasy, jakie wszędzie a głównie w Szwajcaryi i nad Renem ma do dyspozycyi handel zbożowy ze żniwa zeszłorocznego, tudzież wysyłki zwiększone, które spekulacya amerykańska i indyjska chcąca korzystać z obecnych cen do Europy wysyła, spowodowały razem z doniesieniami o pomyślnym stanie zasiewów, dalszą zniżkową tendencyę na targach angielskich i niemieckich. Również i na targach austro-węgierskich odbywały się transakcye nadzwyczaj spokojnie, gotowego ziarna ofiarowano mało, gdyż właściciele produktu wstrzymywali się, widząc niemożebność sprzedaży po cenach im odpowiednich Przyszłością handlu zbożowego zajmują się powszechnie nie tylko rolnicy ale również kupcy. Prawie wszędzie rządy śledzą przebieg podjętych usiłowań zaradczych z głęboką uwagą.

Nie bez wielkiego interesu przyjmą zapewne rolnicy i młynarze nasi, relacyę o usiłowaniach, jakie rossyjski minister finansów czynił w celu powiększenia wywozu mąki rossyjskiej na targi angielskie. Minister podał agentowi swemu w Anglii pytania: 1) jaki przyczyny spowodowały słabą cyfrę wywozu mąki rossyjskiej do Anglii? 2) czy możliwe jest zwiększenie tego wywozu i jakiemi środkami? 3) jakie gatunki mąki są do wywozu na targi angielskie najwydatniejszemi? Agent odpowiada, że w teraźniejszych stosunkach Rossyi do Anglii wywozić może corocznie do 5 milionów worków à 5 pudów, że mąka rossyjska lepszej jest jakości niż inna obca ua targach angielskich się pojawiająca, że najlepszemi targami są targi północnej Anglii i Szkocyi, że wprawdzie ceny mąki w Anglii doznały znacznej zniżki, że jednak zniżka ta amerykańską mąkę dotyka w stosunku 25proc., rossyjską mąkę zaś tylko w stosunku 13 do 19prc.

Dla rolników i młynarzy naszych, tudzież dla handlu naszego krajowego, wypływa ztąd że zamiast działać siłami rozprószonemi, powinni się młynarze, rolnicy i handlarze nasi kojarzyć, wspólnemi siłami na targach zagranicznych występować, w handlu gotowem ziarnem i mąką starać się przywrócić dawną sławę polskiej pszenicy na targach zagranicznych jakością mąki tudzież ziarna, które niezawodnie od rossyjskiego jest lepsze, utracone niedbalstwem i niesumiennością naszego handlarstwa targi zagraniczne a szczególniej angielskie napowrót sobie zdobyć. Dla pojedyńczych sił zadanie to jest zbyt trudnem, dla sił stowarzyszonych trudności nie ma.

Na targach naszych krajowych pszenica w gotowem ziarnie na początku tygodnia doznała 10-centowej zniżki, przy końcu zaś cena dawniejsza się utrzymała. W handlu terminowym kupcy i producenci trzymają się w rezerwie. Młyny na pierwsze miesięce jesienne zaopatrzyły się już odpowiedniem zakupnem Spekulacya młynów nie jest zachęconą obecnemi cenami mąki, mianowicie gatunków przednich.

Żyto notuje dawną cenę. Lepsze gatunki pojawiają się w zbyt małych ilościach na targu, dowozy z Rossyi osłabły. Ceny obecne żyta zapewne się utrzymają, a może nawet i podniosą, gdyż zapasy mąki żytniej są zupełnie prawie tak we Węgrzech jak i w Niemczech wyczerpane.

Obroty w jęczmieniu są nadzwyczaj skromne. Lepsze gatunki są prawie bez uwzględnienia.

Owies na Podolu poszukiwany, na innych targach krajowych trzyma się produkt ten w cenie notowanej stale.

Hreczka z powodu pokrycia potrzeb siewu, poszukiwana jest tylko na potrzeby lokalnej konsumcyi. Ceny doznały zniżki. Dziś notuje zł. 8·40—8·60 za 100 kilo, loco Lwów

Grochu mało dowieziono, zlecenia są tylko na lepsze gatunki.

Transakcyj w rzepaku w ubiegłym tygodniu zawarto nie wiele. Na targach terminowych okazuje się mała zwyżkowa tendencya Płacą na miesiące wrzesień — październik — listopad, stósownie do odległości stacyi kolejowych ku zachodowi, zł. 9·25 do 9·75 za 100 kilo, netto.

Spirytus u nas notuje ceny wyższe, handel austro-węgierski jednak powątpiewa o trwałości obecnej zwyżki, gdyż zwiększony eksport Rumunii poczyna zalewać targi.

*) Przedruk wzbroniony.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 23 czerwca 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·50 do 8·25, żyto 5·75 do 6·20, jęczmień 5·25 do 6·—, owies 6·40 do 6·75, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 42·—, koniczyna biała 35·— do —·—, koniczyna szwedzka 35·— do —·—.

Tarnopol, Pszenica 7·50 do 8·60, żyto 5·60 do 6·05, jęczmień browarny 5·15 do 6·—, owies 6·50 do 6·75, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, ko

*) Przedruk wzbroniony.

niczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·— do 8·— żyto 5·25 do 5·90, jęczmień 5·— do 5·50, owies 6·50 do —·—, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·65, żyto 6·— do 6·60, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 6·50 do 6·75, groch 6·70 do 10·—, wyka —.— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·50 do 8·25, żyto 5·50 do 6·15, jęczmień 5·40 do 5·60, owies 5·25 do 5·50, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie. Nowy chmiel od 30·— do 40·— zł. loco chmielarnie, brak połowy ceny.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 25·— do 25·25.

Usposobienie przytłumione.

OSTATNIA POCZTA

Na przemówienie przewódcy deputacyi ruskiej z Galicyi, która na przedwczorajszem posłuchaniu złożyła u stóp Najw. Tronu adres dziękczynny, z powodu urządzenia w Stanisławowie grecko-katolickiego biskupstwa, raczył Jego Ces. Mość odpowiedzieć dosłownie:

„Wręczony mi adres przyjmuję z takiem samem zadowoleniem, jakiem przejęły Mnie wyrażone właśnie uczucia wiernego przywiązania i wdzięczności.

Na lojalne te uczucia chętnie odpowiadam zapewnieniem, że, jak zawsze, zwracam Moją uwagę na dobrobyt i pomyślny na wszystkich polach rozwój waszego kraju rodzinnego, tak również otaczam nowo założone biskupstwo Moją łaskawą opieką i najlepszemi życzeniami, aby spełniło w całej pełni swoje przeznaczenie.

Zanieście waszym mocodawcom Moje cesarskie pozdrowienie“.

Najj. Pan miał odbyć dzisiaj inspekcyę pułku kolejowego i telegraficznego, na dzień 25go b. m. została zapowiedzianą inspekcya rozlokowanych w Wiedniu oddziałów pułku inżynieryi, a na 26 b. m. pułku ułanów nr. 11, batalionu strzelców obrony krajowej i pułku dragonów nr. 1 obrony krajowej.

Dnia 18 b. m. przybył do Wiednia w. książę Meklembursko-Schweriński, Fryderyk Franciszek III, wraz z swoją małżonką, w. księżną Anastazyą. W niedzielę, o godzinie 2 po południu, złożył Najj. Pan wizytę dostojnym gościom, którzy tegoż dnia, o godzinie 4, rewizytowali Jego Ces. Mość w Schönbrunnie i wzięli udział w obiedzie danym na ich cześć. W. księstwo opuścili przedwczoraj Wiedeń, udając się do Drezna.

Izba deputowanych Rady państwa została przedwczoraj odroczoną do nieograniczonego terminu.

Przed rozejściem się przyjęła Izba w drugiem i trzeciem czytaniu bez dyskusyi ustawy o zwrocie zaliczek państwowych, udzielonych Tyrolowi i Karyntyi z powodu powodzi, tudzież o porozumieniu z Salcburgiem w sprawie długu inwazyjnego. Następnie przyjęła Izba w trzeciem czytaniu 157 przeciw 86 głosom taryfę cłową, za której przyjęciem głosowała cała prawica, tudzież dwudziestu z lewicy: Sochor, Zallinger, Vetter, wreszcie Garnhaft, Ausserer, Józef Fischer, Steinwender, antisemici i Lüger.

Następnie rozpoczęła się dyskusya nad projektem ustawy o przedłużeniu działalności ustawy o kolejach lokalnych. Dr. Herbst zalecał wniosek mniejszości (żądający przedłużenia tej ustawy dla pewnych oznaczonych linij). Deputowany Kraus popierał uchwałę mniejszości.

Wniosek większości przyjęty został za podstawę dla dyskusyi szczegółowej i zaraz w drugiem i trzeciem czytaniu uchwalony.

Wniosek dep. Exnera w sprawie budowy kolei Penzing - Nussdorf został przyjęty.

Izba zezwoliła na dochodzenie karne przeciw dep. Bulatowi (z powodu obrazy honoru), poczem bez dyskusyi przyjęto z dotyczącą rezolucyą w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę, upoważniającą Rząd do zawarcia z Węgrami ugody w celu wzajemnej ochrony literackiej własności.

Petycye w sprawie panującej w niektórych miejscowościach nędzy, odstąpiono na wniosek dep. hr. Clama Rządowi.

Dep. Figl interpelował w sprawie wykazywania się świadectwem uzdolnienia przez przemysłowców, a dep. Menger ponownie w sprawie zajść w Lublanie.

Przyszłego posiedzenia nie oznaczono.

Przewodniczący życzył deputowanym przy zakończeniu tego uciążliwego peryodu sesyi przyjemnych feryj i wesołego „do widzenia“. Izba podziękowała za życzenia oklaskami.

Izba panów zbierze się dzisiaj; będzie to prawdopodobnie ostatnie jej w bieżącym okresie prawodawczym posiedzenie.

Sesya jesienna ma być otwartą w połowie września i trwać sześć tygodni. Według informacyi *Presse*, będzie ona poświęconą wyłącznie sprawom ugodowym. Z końcem listopada zostaną zwołane do Pesztu wpólne Delegacye, a po ich zamknięciu rozpocznie się sesya Sejmów krajowych.

Według *Kreuz Ztg.*, książę Bismarck zamierza w połowie lipca udać się na kilkutygodniowy pobyt do Kissingen. O podróży ks. kanclerza do Gastein nie postanowiono dotychczas nic stanowczego.

Oficyalne berlińskie *Politische Nachrichten* omawiają w duchu nadzwyczaj nieprzychylnym dla Francyi sprawę Hebrydów i oświadczają się stanowczo przeciw rozszerzeniu kolonij francuskich w Oceanii.

Bawarska Izba panów po wysłuchaniu zredagowanego przez Neumayera referatu o poszczególnych symptomatach choroby zmarłego króla Ludwika i obecnie panującego króla Ottona uchwaliła jednogłośnie regencyę. Referat wzmiankowany podamy w streszczeniu w następnym numerze

---

Depesza z Bukaresztu do *Pol. Corr.* zapisuje obiegającą tam pogłoskę, wedle której po zawarciu traktatu handlowego z Francyą ustąpi dotychczasowy minister spraw zagranicznych Pherekydes a tekę po nim obejmie p. Campineanu. Zmiana ta jednakże nie będzie miała politycznego znaczenia.

W. Porta wysłała adjutanta sułtana, Sulejmana-baszę do Skutari celem przeprowadzenia śledztwa w sprawie wykrytej tam niedawno agitacyi na rzecz aneksyi Albanii przez Grecyę.

Na ostatniem posiedzeniu senatu francuskiego, na którem przemawiał J. Simon przeciw ustawie o wydaleniach, zabierał najpierw głos zwolennik wydaleń senator Jurnault i odpierał wyrażone obawy, jakoby państwa zagraniczne mogły z tego powodu wmieszać się do spraw wewnętrznych republiki. Obce Mocarstwa, twierdził mowca, życzą sobie jedynie silnego, trwałego i stałego rządu i okażą większą uprzejmość, gdy republika w tym duchu się rozwinie. Następnie mówił Simon podnosząc na wstępie swojej długiej mowy, że republika upaść może tylko w skutek własnej winy, a silną być może dopóty, dopóki nie nagromadzi nowych błędów. Porównywając stan republiki pomiędzy rokiem 1871 a czasem dzisiejszym, przedstawił, że dziś właśnie brak było wszelkich przyczyn do ferowania wyroku. W dalszym ciągu poruszał rozmaite kwestye i krytykował mocno ducha komunistycznego rady gminnej Paryża, która się przedstawia jak drugi rząd obok rządu republiki. Nie książęta przygotowali klęskę w ostatnich wyborach republikanom, ale polityka tonkińska. Wydalenia pomogą książętom a zaszkodzą tylko republice. A zresztą panowie sami zatwierdzicie legitymizm uznając pierworodztwa i dziedziczność byłych rodzin panujących. Jest to ta sama wojna, w której i do senatu woła radykalizm od dawna: „Przyjmij to, albo umrzesz.“ Końcowy ustęp mowy poświęcony był uznaniu dla wielkiej rewolucyi, z którą w sprzeczności znalazła się rewolucya z r. 1793, która była rewolucyą nienawiści, ale nie jak poprzednia głosem i objawem oburzenia przeciw uciskowi. Po mowie Rénaulta odroczono dalsze rozprawy, w których prawica postanowiła nie drażnić zwolenników wydaleń i nie przerywać ich wywodów w ciągu dyskusyi.

W dniu 20 b. m. rozpoczął się pięćdziesiąty rok panowania angielskiej królowej Wiktoryi, gdyż objęła ona rządy w r. 1837 dnia 20 czerwca, po śmierci wuja swego Wiliama IV.

O odezwie Churchilla do wyborców donoszą, że pomimo, iż literatura polityczna angielska obfituje w jaskrawe ustępy, gdy idzie o uwydatnienie antagonizmów, to jednak manifest lorda Churchilla w wycieczkach przeciw Gladstonowi przewyższa wszystko, cokolwiek dotąd słyszano w Anglii. Dzienniki przytaczają na dowód taki ustęp: „Napróżno wysilałyby się kaprys i niezgłębiony egoizm w połączeniu z szaloną próżnością i zdradą, napróżno, choćby dodać szaleństwa Bedlamu (dom obłąkanych w Anglii) wysilałyby się te wszystkie szaleństwa, ażeby zbudować takie głupie i niedorzeczne dzieło, jak bill Gladstona“... W dalszym ciągu porównywa lord Churchill Gladstona ze złodziejem, który pozorami okrywa swe występki. Dziennikarstwo londyńskie zwraca uwagę, że wycieczki te zamiast zaszkodzić Gladstonowi, zrażą do torysów.

Donoszą z Rzymu, że w prowincyi Padwy wybuchły znowu zmowy pomiędzy robotnikami rolniczymi. W miejscowości Gualtieri zarekwirowano oddział karabinierów, ażeby otoczyli łańcuchem tych robotników, którzy dalej spokojnie pracować chcieli a byli teroryzowani przez swych towarzyszów z okolicy. Żandarmi aresztowali w okolicy tej 20 włościan.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 czerwca. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan, przy okazyi zwiedzenia domu sierót, ofiarował dla elewów 400 zł. na stosowną zabawę. Elew Fryderyk Rob, który dowodził kompanią elewów, uzbrojoną w karabiny, otrzymał złoty zegarek z łańcuszkiem.

Wiedeń, 23 czerwca. (*Tel. pr.*) Według wiadomości z Budapesztu, bawiący tam książę Fryderyk August Saski, ma w tych dniach zaręczyć się z najstarszą córką Najd. Arcyksięcia Józefa, Maryą Dorotą.

Wiedeń, 23 czerwca. (*Tel pr.*) Oficyalne odroczenie Rady państwa zostanie ogłoszone w Izbie Panów.

Wiedeń, 23 czerwca. (*Tel. pr.*) Przedwczoraj przybył tu z Rzymu austryacko - węgierski *attaché* poselstwa przy Stolicy Apostolskiej, hrabia Wiśniewski.

Monachium, 23 czerwca (*T. pr.*) Ministerstwo spraw wewnętrznych wezwało rządy prowincyonalne do ściślejszego czuwania nad prasą.

W stanie zdrowia królowej matki, nastąpiło pożądane polepszenie.

Wyszło tu pisemko ulotne, które domaga się powołania do steru gabinetu Frankensteina.

Waimar, 23 czerwca. (*Tel. pryw.*) Liszt ma w tych dniach wyjechać ztąd do Bayreuth, na wesele swojej wnuczki, Danieli Buelow, a ztamdtąd ma się udać do dóbr artysty malarza Munkaczego, w Luxemburgu.

Petersburg, 23 czerwca. Nominacyę Urusowa posłem w Brukseli, a Chitrowa posłem w Bukareszcie, potwierdzają dzienniki oficyalne.

Petersburg, 23 czerwca. W katolickim kościele św. Katarzyny odbyło się wczoraj żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Ludwika II, króla bawarskiego, w obecności wielkiego księcia Sergiusza, jako zastępcy cara, tudzież w obecności innych członków domu cesarskiego, ministra Giersa i członków ciała dyplomatycznego.

Belgrad, 23 czerwca. (*Tel. pr.*) Uchylenie Risticzа od dworu tłómaczą sobie w ten sposób, że rząd czuje się dość silnym, tak, że nie potrzebuje się starać o względy stronnictwa Risticza.

Paryż, 23 czerwca. W senacie, po przemówieniach Marcon'a, który wygłosił zasady jakobińskie, i Bardoux, który przemawiał przeciw projektowi w imieniu zasad z r. 1789, powtórzył Freycinet argumenta, przytoczone już w Izbie. Oświadczył on, że żaden rząd nie może zgodzić się na to, ażeby obok niego istniał drugi rząd; domagał się następnie zupełnej odpowiedzialności za projekt; odparł zarzut, jakoby ustępował intransygentom, i skonstatował, że porządek został wszędzie utrzymany, nawet w Decazeville, gdzie zapobieżono ponowieniu się rozruchów, jakie miały miejsce w Belgii i Anglii. Freycinet powiedział dalej, że pospolite prawo nie da się zastosować do książąt krwi, ale sprzeciwił się energicznie zastosowaniu środków, zmierzających do konfiskaty dóbr książęcych. W końcu, wobec oponujących republikańskich senatorów, podniósł Freycinet wyższe interesa republiki i konieczność zgody pomiędzy wszystkimi republikanami.

Po tych wywodach przyjęto pierwszy artykuł 137 głosami przeciw 122 głosom, a następnie, w tajnem głosowaniu, przyjęto całą ustawę o banicyi książąt krwi 141 głosami przeciw 107 głosom. (*Oklaski na lewicy.*)

Paryż, 23 czerwca. Izba obradowała w dalszym ciągu nad taksą dodatkową od cukru. Poprawkę Duvala, domagającą się pozwolenia dowozu cukru zagranicznego, na czas ściśle określony, odrzucono 332 głosami przeciw 225 głosom a natomiast, mimo opozycyi rządu, przyjęto 302 głosami przeciw 227 głosom wniosek, ażeby sprawa taksy dodatkowej od cerealiów postawioną była na porządku dziennym.

Bruksela, 23 czerwca. (*Tel. pryw.*) Obiega tu pogłoska, że hrabia Paryża zabawi dłuższy czas na dworze brukselskim. Król Leopold ma mu oddać do dyspozycyi zamek Ciergnon.

Brindisi, 23 czerwca. Cholera wzmaga się tutaj; zachorowało 17 osób, a zmarły 2 osoby.

Brindisi, 23 czerwca. (*Tel. pryw.*) Ponowne silniejsze wystąpienie cholery, spowodowało tutejsze władze do ponownego otwarcia szpitalu dla cholerycznych.

Londyn, 23 czerwca. Izba wyższa, w ciągu rozpraw szczegółowych nad billem w sprawie kosztów dla urzędników zatrudnionych przy wyborach, skreśliła artykuł, według którego koszta te miały być pokryte z podatków lokalnych. Natomiast przyjęła Izba w trzeciem czytaniu bill przyznający odszkodowania za szkody wyrządzone podczas zaburzeń ulicznych. Rozprawa szczegółowa nad billem w sprawie cła od wina, została zakończoną.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Pociągi kolei żelaznych przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud. pociąg kuryerski o godz. 9 min 27 wieczór pociąg osobowy, o gdz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

NADESŁANE.

Postępujcie za wskazówką natury. Gdy natura z długiego obudza się snu zimowego, a wszędzie świeże życie się rozwija, powinien każdy o tem pomyśleć, by nagromadzone w ciele swym podczas pory zimowej a zbyteczne i niepotrzebne soki usunąć odpowiednim środkiem przeczyszczającym i zapobiedz tym sposobem ciężkim cierpieniom.

W tym celu jak najusilniej polecone być mogą powszechnie z dobrego skutku znane pigułki szwajcarskie aptekarza R. Brandta, które się nabywa w aptekach po cenie 70 ct. od pudełka. 807

Niezaprzeczona zasługa.

Dla przywrócenia włosom siwym i wyczerpanym barwy, siły i połysku naturalnego żaden preparat nie może być porównany z tak zwanym Regenerateur Universel Pani S. A. Allen. Fabryki w Paryżu, 92 Boulevard Sebastopol: w Londynie i w Nowym Yorku; we Lwowie: w aptekacq Pp. K. Mikolascha i Wewiórskiego; w Krakowie w aptekach Pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego 3438 3 52

Wyjaśnienie.

W ostatnich czasach dochodzą mię przykre wieści, że jacyś ludzie rzucają się na moją osobę, usiłując rozszerzaniem kłamstw i insynuacyj w najgorszem świetle mię przedstawić.

Z tego powodu zawiadamiam niniejszem interesowanych, że na wszelkie dotychczasowe i ewentualne złośliwe intrygi tych panów odpowiadać nie będę a to po pierwsze dla tego, że każdy na takowe neutralnie zapatrujący się człowiek, prawdziwą wartość tychże najlepiej sam ocenić potrafi po drugie dla tego, że zdaniem moim wszelkiem wszczynaniem polemiki z niekompetentnemi osobami, ubliżyłbym tylko samemu sobie.

Natomiast zniewolony jestem, celem zupełnego salwowania mojego stanowiska przed złośliwemi jakkolwiek tylko dla profanów wiarygodnymi wycieczkami podać do publicznej wiadomości, że po ukończeniu studyów i kliniki medyczno-chirurgicznej z celującemi postępami przed blisko dwudziestu laty we Lwowie, nie puściłem się pomimo uzyskanego upoważnienia wedle zwyczaju do zbierania przedwczesnych plonów niedojrzałej wiedzy, na pole wolnej praktyki, lecz udałem się najpierw do Koloszwaru gdzie powtórnie na klinikę medyczno-chirurgiczną i na oddział chorób płciowych przez półtora roku uczęszczałem.

Następnie udałem się z ówczesnym kolegą moim obecnie szefem sanitarnym w Serbii dr. Dalmajerem za granicę na klinikę w Jena, gdzie studjom medycyny dalsze trzy kursa poświęciłem.

Po powrocie z zagranicy uczęszczałem w końcu jeszcze na czwartą klinikę praktykując przeważnie na oddziale chorób naskórnych w głównym szpitalu Św. Rocha w Budapeszcie, gdzie wreszcie po opisanej przeszło czteroletniej nadobowiązkowej żmudnej pracy i po należytem wykształceniu się, poddałem się ścisłym egzaminom wydziału lekarskiego.

Otóż na takich to podstawach, tudzież na podstawie uzyskanego dyplomu fakultetu medycznego jak i na dotyczącej ustawie państwowej polegają moje nietykalne prawa do wykonywania uniwersalnej praktyki lekarskiej w medycynie, chirurgii i akuszeryi, które w myśl istniejących ustaw państwa konstytucyjnego nie tylko jednostki i ogół, ale nawet wszelkie choćby najwyższe władze respektować muszą. Przytem nadmienić muszę, że w obec uzyskanego równouprawnienia z tutejszymi doktorami medycyny nie podałem się wymaganym warunkom renostracyjnym dla tego ponieważ podówczas nie posiadałem dalszych potrzebnych funduszów na taksy etc. a przytem w powtórnym tytule nie upatrywałem wcale zbawiennego środka dla cierpiącej ludzkości.

Nadto oświadczam, że w ciągu mego przeszło dwudziestoletniego zawodu lekarskiego, zawsze do istniejących ustaw fakultetu medycznego, tudzież do roty przysięgi w ręce dziekana wydziału lekarskiego i zastępcy rządowego złożonej, dotąd jak najściślej stosowałem się i do żadnego choćby najmniejszego usprawiedliwionego zarzutu, ze strony władz powodu nie dałem.

Jeżeli do tego wszystkiego jak ogólnie wiadomo dodam, że od lat kilkunastu w pewnej specyalnej gałęzi sztuki lekarskiej wyłącznie pracuję i z duchem postępu nauki kroczę, że dalej interesom zdrowotnym mojej klienteli, wszelkie możliwe starania i trudy poświęcam, że nigdy mojego choćby najuboższego chorego za przedmiot zagadkowych eksperymentów nie uważam a przytem, co zresztą jest rzeczą ogólnie znaną przedewszystkiem i nadewszystko kardynalny warunek mojego zawodu, to jest absolutną dyskrecyą jak najściślej przestrzegam i w tym celu nie tylko znacznych ofiar pieniężnych tak na stosowny lokal, jakoteż i na kosztowne częste zmiany i ogłaszania pseudonimów (od mojej szanownej klienteli w celach tajemnicy ciągle a ciągle wymaganych) nie szczędzę, ale nadto z tego powodu w dodatku na różne insynuacye (jak np. w *Dzien. polskim*) się narażam, to sądzę, że tym sposobem dałem każdemu rzetelnemu człowiekowi zupełną możność należytego ocenienia mojej spokojnej pracy z jednej a wszelkich przez moich antagonistów w obieg puszczanych złośliwych intryg z drugiej strony.

W końcu zawiadamiam interesowanych, że usilnym życzeniom mojej szanownej klienteli zadość czyniąc, jak dotąd tak też i nadal często zmienianemi pseudonimami do dyskrecyonalnych korespondencyi w ogłoszeniach służyć, a przytem wszelkie moje recepty i ordynacye mojem własnem nazwiskiem tak jak dotychczas podpisywać będę.

D. J. Kurpiel

specyalista lekarz chorób skórnych etc.

4500

Przyjechali do Lwowa
dnia 23 czerwca 1886

Hotel George'a

Pp. T. Hanke z Wiednia, A. Obertyński z Odnowa, J. Bretzler z Wiednia, K. Chadkiewicz z Rossyi, dr. L. Geller z Wiednia, A. Schneider z Monachyum, M. Bogdanowicz z Kossowa, dr, W. Dadlez z Krakowa.

Hotel Angielski.

Pp. E. Puchalski z Dworec, W. Brzozowski z Łęk, K. Bielecki z Buszni, A. Stecki z Suszny, M. Mochnacki z Rzeczek, L. Głuszkiewicz z Krakowca.

Hotel Francuski

Pp. C. Hentschel z Biały, H. Fritsche z Biały, O. Gülcher z Biały, A. Stane z Wiednia, C. T. Kreanga z Rumunii, G. Januszkiewicz z Siedlisk.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 czerwca 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 22 50 Węg. akcye kredyt. 284·75, Akcye anglo-austr. 114·75, Akcye banku Union 72 —, Akcye kolei Karola Ludwika 190 60, Akcye kolei północnej 236·75, Akcye kolei południowej 113 — Akcye kolei Alföld 191.50, Akcye kolei Elżbiety 230 90, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 228·50 Akcye kolei węg północno - wschodniej 176·— Wiedeńskie losy 125·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 67 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 124·90, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 105·82, Akcye związkowego banku 104·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·23·— Węgierskie losy 120·40, Marka niemiecka —·— kolej Karola Ludwika —.— Usposobienie przygnębione

Wiedeń, 22 czerwca 1886, godzina 5 minut 5. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy zroku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 23 czerwca 1886 r. godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 279·20, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 186.80, Południowa 113·50 Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 96 25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 95 —, Napoleondor 10 00, Rubel papierowy 1 23·25 Usposobienie lepsze

Telegramy zbożowe z dnia 22 czerwca 1886. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do — — zł. jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 25.25 do 25.50 złr m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik ——, spirytus—·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 7·72 do zł., 7·74 rzepak (sierpień-wrzesień —· , do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień - maj) 146·50 do —, żyto, —.—m. spirytus 37·75 rzepakowy olej —·— Paryż: mąki 159 kilogr. 46·75, fr. olej rzepakowy —·—, fr. spirytus —·—' fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica —·—

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1886.

Odchodzą ze Lwowa:
podług zegara lwowskiego

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 23 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 22 czerwca 1886.

		płacą walutą złr	ct	żądają a. wr. złr	ct
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	190	—	194	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	bez kupona	228	50	231	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	bez kupona	287	50	293	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	bez kupona	101	10	102	10
„ „ „ 4 prc. w. a.	z kupona bieżącego	94	75	95	75
„ „ „ 5 prc. okresowe	z kupona bieżącego	101	10	102	10
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	z kupona bieżącego	92	60	93	60
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	z kupona bieżącego	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	z kupona bieżącego	102	70	103	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	z kupona bieżącego	99	50	100	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	z kupona bieżącego	101	45	102	45
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi		99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		103	50	105	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.		95	—	96	50
5. Losy miasta Krakowa		17	—	19	—
„ „ Stanisławowa		26	—	28	—
6. Monety					
Dukat holenderski		5	83	5	93
Dukat cesarski		5	86	5	96
Napoleondor		9	96	10	06
Półimperyał		10	28	10	38
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	21¾	1	23¾
100 marek niemieckich		61	55	62	25
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 21 czerwca 1886.

[illegible]ług państwa.	płacą	żądają
Jednoli[illegible] państwa w banknot.		
maj-listop[illegible]	85.10	85.25
luty-sierp[illegible]	85.05	8[illegible].20
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.80	85.95
kwiecień-październik	85·90	86.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.25	131.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.20	139·50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.80	140.30
„ „ 1864 po 100 złr.	168 25	168.50
„ „ 1864 po 50 złr.	168. —	168 50
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.70	159.10
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	102.—	102.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	116.90	117.10
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.20	105.60
Galicyi	105.20	105.40
Niższej Austryi	108.—	109.—
Siedmiogrodu	105.20	105.40
Węgier	105.20	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.50	115.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	279.60	280.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	530.—	532.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	224.30	224.70
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	875.—	877. –
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	414.—	416.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	241.40	241.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2368	2372
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	194.—	194.50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	229.—	229.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	233.—	233·50
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	113.50	113.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	1'9.—	179 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	100.80
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	101.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.—	95.50
„ „ „ „ po 5 prc.	101.25	101.75
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.25	101.75
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.—	103.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.30	101.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	102 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.50	101.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	103.25	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.80	99.20
„ „ po 100 zł. w. a.	117.50	118·—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.30	101.90
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.70	84.—
z r. 1884	93.—	93·40
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.80	102·30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	177.—	177.50
Clarego po 40 zł. m. k.	44.50	45.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	119.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18·25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.—	21.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46.—	47.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	42.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.80	14 10
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9 25	9 55
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.25	18 75
Salma po 40 zł. m. k.	57.50	58. –
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.75	55 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.25	33.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42 50	43.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.20	126.55
Paryż za 100 fr.	49.95. –	50.10 –
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.94.—	5.96.–
„ pełnej wagi	5.90.—	5.92—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.00.50	10 01 50
Rossyjski imperyał	10.31.—	10.33 –
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 22 czerwca 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	15
„ „ „ w srebrze	85	70
Renta w złocie	116	85
5 prc. austr. renta marcowa	102	—
Akcye banku wiedeńskiego	875	—
„ „ kredytowego	278	80
Londyn	126	20
Srebro		
Napoleondor	9	99½
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	95

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2249. (4371)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie: „Goldfinger & Glücksmann Brauhauspächter in Osiek", że spólnik Józef Goldfinger z tej spółki wystąpił, a w jego miejsce wstąpił Siegfried Schenker, że przeto firma ta zmienioną została na firmę „Bernhard Glücksmann i Siegfried Schenker dzierżawcy browaru piwnego w Osieku", że każdemu ze spólników przysługuje prawo zupełnego zastępowania spółki i podpisywania takowej „Glücksman & Schenker".

Wadowice, dnia 15 maja 1886.

L. 216 (4369)

C k sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie „Adolf Fraenkel & Sönne", c. k. uprzywilejowana fabryka rozolisów, likieru, rumu i octu w Lipniku udzielenie prokury P. Michałowi Braunowi, który podpisywać będzie:

ppr. Adolf Fraenkel Söhne
Michael Braun.

Wadowice, dnia 8 maja 1886.

L. 2304 (4203)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, iż na dzień 7 kwietnia 1886 wpisał w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Kasa zaliczkowa w Złoczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" że na walnem zgromadzeniu z dnia 28 grudnia 1885 uchwalono zmianę § 31 statutów stanowiącego o sposobie, w jakim mają następować ogłoszenia od towarzystwa wychodzące, a mianowicie, że odtąd takowe w jednej z gazet we Lwowie wydawanych a nie jak dotychczas w „Gazecie Lwowskiej" będą zamieszczane, tudzież że w miejsce dobrowolnie ustępującego zastępcy dyrektora Dawida Arona Schorr, Jan Przyłucki, kandydat notaryalny w Złoczowie zamieszkały, zastępcą dyrektora obranym został.

Z Rady c. k. sądu obwodowego

Złoczów, dnia 7 czerwca 1886.

L. 5315. (4433)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 14 kwietnia 1886 uwidocznionem zostało w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „Eier und Butterexport Grossfeld et Matzner", że dotychczasowi spólnicy osobiście odpowiedzialni pp. Zofia Matzner i Leon Grossfeld na podstawie kontraktu spółki z daty Przemyśl 2 marca 1886 r. l. 13829 do spółki jako spólnika osobiście odpowiedzialnego p. Mojżesza Rosen kupca w Przemyślu zamieszkałego przyjęli i dotychczasową firmę na „Grossfeld Matzner et Comp. zmienili, tudzież, że do zastępstwa na zewnątrz i podpisywania tejże zmienionej firmy tylko p. Zofia Matzner i Leon Grossfeld upoważnieni są.

Przemyśl 21 kwietnia 1886.

L. 2786. (4362)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „Victor Ferber" dzierzycielem tej firmy jest Victor Ferber prowadzący handel jajami i wyrób albuminu.
Tarnów, dnia 4 marca 1886.

L. 2955. (4361)
C k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma Wolf Fessel, dzierżycielem tej firmy jest Wolf Fessel kupiec w Ropczycach.
Tarnów, dnia 11 marca 1886.

L. 2495. (4372)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Jana Kantego Bezwińskiego, której używa jako młynarz w Kętach, podpisując takową „Jan Kanty Bezwiński".
Wadowice, dnia 22 maja 1886.

L. 5286. (4436)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedyńczych firmy: Julian Motrycz apteka w Manasterzyskach.
Stanisławów, 21 kwietnia 1886.

L. 238. (4335 1—3)
Nowosądecki sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mieczysława Rożen z Wysocka, że w sprawie Maryi German i Towarzystwa ochrony własności ziemskiej w Limanowy przeciw spadkobiercom śp. Wojciecha Grabczyńskiego o wykreślenie 180 zł. z dóbr Piekiełko zamianował dla zastępywania go kuratorem dr. Zielińskiego adw. w Nowym Sączu doręczając mu uchwałę ekstabulacyjną z d. 8 sierpnia 1885 l. 37395. Kurandowi wypada kuratorowi środki obrony podać lub innego zastępcę obrać.
Nowy Sącz, dnia 16 stycznia 1886.

L. 3226. (4392)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy wiadomo czyni, że zostaje na dniu dzisiejszym do tutejszo sądowego rejestru handlowego firm pojedyńczych wpisaną firma „Leib Ekstein handel drzewem w Krawcach, powiat Tarnobrzeg".
Rzeszów, 6 maja 1886.

L. 14902. (4413 1—3)
C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że p. Jan Ludkiewicz reskryptem c. k Ministerstwa sprawiedliwości z 22 kwietnia 1886 l. 6792 notaryuszem w Żurawnie zamianowany, złożywszy 15 czerwca 1886 przysięgę służbową, urzędowanie swe może rozpocząć.
Lwów, dnia 16 czerwca 1886.

L. 21638. (4419 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 6 listopada 1885 l. 53708 wniósł Mojżesz Ambruch przeciw Dawidowi Brandesowi prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 17 zł. 45 ct. wa. zpn. na którą to prośbę nakaz zapłaty powyższej sumy wydanym został.
Gdy miejsce pobytu pozwanego Dawida Brandesa nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Nattansohn kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Stand mianowany.
Wzywa się zatem Dawida Brandesa aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 15 maja 1886.

L. 7055. (4440 1—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Kopla Podhorcera, że dla niego ustanowiono kuratorem adw. kraj. dr. Ornsteina, któremu t. s. uchwałę z dnia 3 września 1885 l. 14563 doręcza się.
Brody, dnia 26 maja 1886.

L. 24907. (4416 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem edyktem wiadomo czyni, że Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wniosło przeciw Michałowi Boreckiemu byłemu ajentowi pod dniem 27 maja 1886 l. 24917 prośbę o egzekucyjną intabulacyę sumy 3500 zł. aw. z pn w stanie biernym części realności nr. 472¹/₄ we Lwowie sekwestracyę dochodów takowej.

Ponieważ miejsce pobytu Michała Boreckiego wiadomem nie jest, zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwok. dr. Weissa z zastępstwem adw. dr. Raresa kuratorem mianował z których pierwszemu uchwała intabulacyjna doręczoną zostaje.
Niniejszym więc edyktem wzywa się Michała Boreckiego, aby potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Lwów, 5 czerwca 1886.

L. 44617. (4438 1—3)
Sąd delegowany w Krakowie zawiadamia, że Regina Dziura stanu wolnego, służąca, z Łętownin w powiecie wielickim zmarła beztestamentalnie w tutej. szpitalu św. Łazarza 6 maja 1884. Ponieważ spadkobiercy tejże nie są znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od trzeciego ogłoszenia w gazecie urzędowej do spadku tego się zgłosili pod rygorem § 128 ust. niesp.
Dla masy spadkowej jest ustanowionym kurator adw. dr. Schoen z substytucyą adw. dr. Dadleza w Krakowie.
Kraków, 23 grudnia 1885.

L. 8831. (4427 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Apolonię Dołędziszową, Katarzynę Czerwińską i Józefa Koniuszewskiego, iż w skutek podania Leopolda Sowy i spól. de praes 14 stycznia 1886 o zaintabulowanie ich za właścicieli pod l. 45 realności w Tarnowie położonej, t. s. uchwałą z d. 4 lutego 1886 l. 630 ustanowionemu dla nich kuratorowi adwok. dr. Ringelheimowi doręczoną została.
W Tarnowie, dnia 6 czerwca 1886.

L. 20213. (4457 1—3)
C. k. sąd powiatowy miej. del. w Kołomyi zawiadamia niniejszem z miejsca zamieszkania niewiadomego Juliana Markowskiego, że Chaim Majer Ehrlich wniósł przeciw niemu i innym pozew o zapłacenie czynszu najmu czterokrotnie po 104 zł. 16¹/₂ ct. zpn. i że kuratorem niewiadomego na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszy adwokat krajowy Petel ustanowiony został.
Wzywa się zatem Juliana Markowskiego, by ustanowionemu kuratorowi środki obrony podał lub innego zastępcę sądowi wymienił.
Kołomyja, dnia 16 kwietnia 1886.

L. 6547. (4428 1—3)
C. k. sąd powiatowy obwieszcza, że w Męcinie wielkiej zmarł dnia 13 kwietnia 1886 Robert Schütt z Hamburga bezpotomnie i beztestamentalnie z pozostawieniem ruchomego i nieruchomego majątku.
Wzywa się tedy wszystkich dziedziców, legataryuszy i wierzycieli będących tutejszymi poddanymi, lub też cudzoziemcami tu przebywającymi, którzy do tego spadku prawa mieć mniemają, aby w ciągu dni 90 od trzeciego obwieszczenia tego edyktu swoje pretensye tempewniej zgłosili, ileże inaczej spadek ruchomy zagranicznej władzy kompetentnej wydany zostanie.
C. k. sąd powiatowy
Gorlice dnia 4 czerwca 1886.

L. 7195. (4435 1—3)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy w sprawie egzekucyjnej Judy Hersza Etlingera jako prawonabywcy Majera Mahlera przeciw Izraelowi Hilczer i Pesi Klapper pto 820 zł. z pn. a raczej w sprawie wykazania przez tegoż i innych wierzycieli płynności i prawa pierwszeństwa ich pretensyi do uzyskanej ze sprzedaży ruchomości dłużników ceny kupna ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli firmy bracia Rotter a właściwie Rudolfa Rotter, kuratorem tutejszego adwokata dr. Szydłowskiego z substytucyą tutejszego adwokata dr. Eminowicza wzywając tegoż nieobecnego Rudolfa Rottera, aby przed terminem dnia 13 lipca 1886 do tej likwidacyi wyznaczonym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebne dokumenta z informacyą, lub innego zastępcę obrał i tegoż temu sądowi wymienił, gdyż skutki prawne z jego zaniedbania powstałe, sam sobie przypisze.
Stanisławów, 2 czerwca 1886.

L. 14025 (4449)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy: „Wiktor Schuh" właściciel handlu towarów mięszanych w Podgórzu" którą wzywać będzie Wiktor Schuh jako właściciel handlu towarów mięszanych w Podgórzu podpisując takową „Wiktor Schuh właściciel handlu towarów mięszanych w Podgórzu".
Kraków, 28 maja 1886.

L. 6926 (4453)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 17 maja 1886 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych Eliasz Hirt lieferant słomy i siana w Przemyślu.
Przemyśl, dnia 19 maja 1886.

L. 14635 (4450)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Izak Scheichkorn właściciel piekarni w Podgórzu" którą wzywać będzie Izak Schleichkorn jako właściciel piekarni w Podgórzu podpisując takową Izak Schleichkorn właściciel piekarni w Podgórzu.
Kraków, dnia 4 czerwca 1886.

L. 4520 (4482)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że w sprawie Adolfa Kugla przeciw Nuchymowi Zwetechkenbaum względem zapłacenia 500 złr. o dozwolenie przeniesienia już zajętych tudzież egzekucyjnego zajęcia, oszacowania przeniesienia dalszych ruchomości dłużnika dla zbiegłego do Ameryki, a tem samem z miejsca pobytu niewiadomego Nuchyma Zwetchkenbauma z Majdanu Kolbuszowskiego.
Kuratorem ad actum dra Alsa z substytucyą dra Reinessa adwokata w Rzeszowie mianowany został.
Rzeszów, 18 czerwca 1886.

L. 26034 (4499)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, żej w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „Pierwsza krajowa spółka wiertnicza we Lwowie K. Bubella i spółka" dnia 3 czerwca 1886 zanotowano że komandytnik Bronisław Deskur jawnemu spólnikowi Konstantemu Bubella udział swój ustąpił, i że ze spółki dnia 17 września 1885 wystąpił.
Lwów, dnia 12 czerwca 1886.

L. 2405 (4504)
C. k. sąd obwodowy jako handlwy w Brzeżanach oznajmia, że w skutek uchwały z 10 kwietnia 1886 l. 1820 wpisano w dniu 30 kwietnia 1886 w rejestrze firm spółek handlowych firmę: Samuel Frosch i Süsie Bleiberg, przedsiębiorstwo gorzelni i wypasu bydła w Narajowie spółka jawna rozpoczęła 1 lipca 1885. Właściciele firmy Samuel Frosch i Süsie Bleiberg w Kuropastnikach podpisują firmę pełnem imieniem i nazwiskiem.
Brzeżany, dnia 5 czerwca 1886.

L. 4428 (4483)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Nute Zinn przedsiębiorca kotlarstwa w Mikulińcach."
Tarnopol, dnia 10 kwietnia 1886.

L. 6750 (4510)
C. k sąd powiatowy delegowany miejski wzywa z miejsca pobytu niewiadomą Magdalenę z Pisarków Czyżową, ażeby do przyjęcia spadku po jej ojcu Wojciechu Pisarku w ciągu roku od dnia dzisiejszego się zgłosiła, gdyż w przeciwnym razie będzie spadek po Wojciechu Pisarku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i jej kuratorem Michałem Białym pertraktowany.
Rzeszów, dnia 31 maja 1886.

Księgi gruntowe.

L. 270 (4506)
Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy Podliski sporządzone oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomianej gminy są do powszechnego przeglądu w c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni złożone.
Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które to zarzuty osobiście lub też na piśmie w wyżej wymienionym c. k. sądzie powiatowym wniesione być mogą, wyznacza się najdalszy termin do dnia 26 czerwca 1886.
Przemyśl, 17 czerwca 1886.

L. 161 (4505)
Arkusze posiadania celem założenia księgi gruntowej w gminie Kołomyja I. dzielnica (śródmieście) wygotowane, zostały z odnośnemi aktami do powszechnego wglądu w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi wyłożone zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania do dnia 28 czerwca 1886 wniesione być mogą, gdzie na owym dniu potrzebne dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.
Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie obwedowym w Kołomyi 20 czerwca 1886.

Upadłości.

L. 86 87 (4485 2—3)
C. k. sędzia powiatowy Apolinary Góra jako komisarz konkursowy masy rozbiorowej Alojzego Sladeczka zawiadamia wszystkich wierzycieli konkursowych tejże masy, że przedłożony przez zarządcę masy projekt podziału majątku konkursowego, u komisarza konkursowego, lub też u zarządcy masy przejrzeć, odpisy podnieść, i przeciw temuż zarzuty u komisarza konkursowego aż do 30 czerwca 1886 wnieść mogą.
Do rozprawy nad ewentualnymi zarzutami, tudzież celem sprawdzenia przedłożonego przez zarządcęmasy rachunku i przyznania mu wynagrodzenia wyznacza się termin na dzień 3 lipca 1886 o godzinie 10 z rana, na który się wszystkich wierzycieli wzywa.
Biała, dnia 16 czerwca 1886.

L. 18 (4360 3—3)
Do likwidacyi wierzytelności do masy konkursowej Stanisława Piotrowskiego wyznacza się termin na dzień 12 lipca 1886 r. o godzinie 4 po południu.
W Tarnowie, 1 czerwca 1886.
C. k. radca sądu krajowego, jako komisarz konkursowy.

L. 25862 (4417 3—3)
W masie konkursowej Mojżesza Dawida dw. im. Kałusza, c. k. sąd krajowy zatwierdza dokonany przy terminie 1 czerwca 1886 przez zgłoszonych wierzycieli jednomyślny wybór adwokata dra Józefa Smolkę na zarządcę masy zaś Maryana Landesbergera na zastępcę zarządcy masy.
Lwów, dnia 5 czerwca 1886.

L 107 (4391 3—3)
W sprawie konkursowej Abrahama Jachimowicza wyznaczonym zostaje do likwidacyi i wykazania pierwszeństwa wierzytelności po ogólnym terminie zgłoszonych, dodatkowy termin na dzień 28 czerwca 1886 godzinę 9 rano w biurze komisarza konkursu.
Rzeszów, 25 maja 1886.
Komisarz konkursu.

Konkursa.

L. 15782 (4253 3—3)
Konkurs
na posadę koncypisty przy c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie z płacą X. klasy rangi.
Podania należy wnieść do 26 czerwca b. r. w c. k. dyrekcyi pocztt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 10 czerwca 1886.

L 5108/pr. (4481 1—2)
Odnośnie do konkursu w nrze 141 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę adjunktów sądowych przy sądzie krajowym we Lwowie, sądzie obwodowym w Samborze i sądzie powiatowym w Łące opróżnione z dniem 18 lipca 1886 upływa.
Lwów, dnia 18 lipca 1886.

Wyroki prasowe.

(4038)
Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 29 Mai 1886, Z. 2269/M. I., der in Mailand erscheinenden Zeitschrift „L'Illustrazione popolare" auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 17. Mai 1886, Z. 15319, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Ceske zajmy“ Nr. 10 vom 15. Mai 1886 wegen des Artikels „Riska rada zapocala . . “ nach Art. III des Ges. vom 17 December 1862 und §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1886, Zahl 3643, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Nase Hlasy“ Nr. 21 vom 23 Mai 1886 wegen des Artikels „Rakousti Slovane“ nach §. 65 a, b St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1886, Zahl 7144, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit“ Nr 16 vom 17 April 1886 nach den §§. 302 und 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 Mai 1886, Z. 2187, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Corriere di Gorizia“ Nr. 57 vom 13 Mai 1886 wegen des Artikels „Un processo interessante“ nach Art. VIII des Ges. vom 17 December 1862 verboten.

(3827)

Das k. k. Kreisgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Mai 1886, Z. 7470, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Deutsche Wacht“ Nr. 37 vom 9 Mai 1886 wegen des Artikels „Der Justizminister . . .“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Innsbruck hat auf Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Trient die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alto Adige“ Nr. 10 vom 23 April 1886 wegen des Artikels „Notizie cittadine e cronaca varia. La Rappresentanza cittadina . . .“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Mai 1886, Z. 13703, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 13 vom 27 Märg 1886 nach den §§. 58 a, c, 59 c und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1886, Z. 2281, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1536 vom 5 Mai 1886 wegen des Artikels „Hauptversammlung des National-Vereines deutscher Bürger und Bauern . .“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1886, Z. 3327 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Nase Hlasy“ Nr. 19 vom 9 Mai 1886 wegen des Artikels „Tabor lidu v Ceskem . . .“ nach den §§. 65 a, 300 St. G. und Art III des Ges. vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1886, Z. 4129, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plzenske listy“ Nr. 56 vom 11 Mai 1886 wegen des Artikels „Hrichu do nebe volajicibo . . . “ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1886, Z. 6649, die Weiterverbreitung der „Deutschen allgem. Zeitung“ Nr. 37 vom 9 Mai 1886 wegen des Artikels „Zur altkatholischen Bewegung“ nach den §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Mai 1886, Zahl 6522, die Weiterverbreitung der „Deutschen allgem. Zeitung“ Nr. 36 vom 6 Mai 1886 wegen des Gedichtes „Wer?“ nach den §§. 65 a und 302 St. G. verboten.

Licytacye.

L. 7850 (4518 1—3)

C. k. miej. deleg. sąd pow. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Mojżesza Straussa sumy 100 zł. wa. z pn. licytację realności spadkobierców śp. Andrzeja Łuczkiewicza własnych wyk. hip. l. 425 i 426 gm. kat. Jaryczów nowy objętej, na dzień 15 lipca i na dzień 12 sierpnia 1886 zawsze o godzinie 10 przed poł w biurze 2.

Cena wywołania 410 zł., a względnie 40 zł.

Poręczne 41 zł. a względnie 4 zł.

Na terminach powyższych realność tę nabyć można tylko za lub wyżej ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Natansohn.

Lwów, 26 maja 1886.

L. 14083 (4519 1—3)

Odnośnie do publicznej licytacyi ze strony c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu na dniu 1 maja 1886 l. 10103 celem sprzedaży trzech stajen wojskowych w Jagielnicy i jednej stajni wojskowej w Salówce rozpisanej i w Gazecie Lwowskiej w dniach 7, 8 i 10 maja 1886 (Nr. 104, 105 i 106) ogłoszonej, rozpisuje się ponowną licytację pod tymi samymi warunkami na dzień 3 sierpnia 1886.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.

Tarnopol, 20 czerwca 1886.

Z. 9911. (4072 1—3)

Vom Krakau'er k. k. Landesgerichte wird kundgemacht, daß über Requisition des k. k. Landesgerichtes in Wien vom 23 Februar 1886, Z. 12948 im Executionswege zur Hereinbringung der Forderung der öst. ung. Bank in Wien im Betrage von 12307 fl. 03 kr. Oest. W. sammt Nebengebühren die executive Feilbietung des dem Izak Aron Ettinger gehörigen im Gerichtsbezirke Podgórze gelegenen Gutes Rajsko in 3 Terminen, d. i. am 2 August 1886, am 6 September 1886, am 11 Oktober 1886, jedesmal um neun Uhr Früh im Bureau Nr. 7 im hies. Landesgerichte, mit dem Bemerken vorgenommen wird, daß beim ersten und zweiten Termine dieses Gut nicht unter dem Ausrufspreise, beim 3 Termine aber nicht unter 25000 fl. öst. W. verkauft werden darf.

Zur Feststellung erleichterter Bedingungen wird die Tagfahrt auf den 11 Oktober 1886 um 4 Uhr N. M. anberaumt.

Der Ausrufspreis beträgt 33000 fl. öst. W., das Vadium aber 3300 fl; die übrigen Lizitationsbedingnisse, der Schätzungsakt und der Grundbuchsauszug sind in der hg. Registratur einzusehen.

Von dieser Feilbietung werden alle Hypothekar-Gläubiger zu eigenen Händen, diejenigen aber, welche nach dem 16 November 1885 auf das Gut Rajsko dingliche Rechte erworben haben, oder denen der Feilbietungsbescheid nicht rechtzeitig, oder gar nicht zugestellt werden sollte, durch den Kurator ad actum Adw. dr. Koy mit Substitution des Adw. dr. Czerny und durch Edikte verständigt.

Krakau, am 7 Mai 1886.

L. 1005 (4375 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, iż dla zaspokojenia należącej się Boruchowi Fritz od Mikołaja i Naści Makarów pretensyi w kwocie 85 zł. aw z pn. rozpisaną została przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 170 w Cwitowej położonej, własność Mikołaja i Naści Makarów stanowiącej.

Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznaczone zostały trzy termina: pierwszy na dzień 17 czerwca 1886, drugi na dzień 16 lipca 1886, trzeci na dzień 13 sierpnia 1886 zawsze o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw sądowych i na pierwszych dwóch terminach sprzedana będzie realność powyższa tylko powyżej lub za cenę wywołania zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź najwyżej ofiarowaną kwotę.

Cena wywołania wynosi 150 zł.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mającego wynosi 15 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli realności na licytację wystawionej, którzyby po dniu dzisiejszym prawo zastawu na tej realności nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi dla jakiejkolwiek przyczyny wcale albo w czasie należytym doręczoną nie została, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora ck. notaryusza p. Konstantego Stupnickiego w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, 30 kwietnia 1886.

L. 5681. (4379 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 136 zł. 92 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wy kazami hipotecznymi l 491 i 844 gminy Kozowa objętej, Hawryła Kołodziej i Frimki Bocher własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 16 lipca, dnia 20 sierpnia i dnia 17 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 60 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 24 września 1886 o godz. 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Newelicz z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrat tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, 28 września 1885.

L. 2257. (4282 1—3)

Ogłasza się, że w dniach 15 lipca, 17 sierpnia i 20 września 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedż realności pod l. 59 w Targowisku położonej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice 28 kwietnia 1886.

L. 5188. (4378 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 780 zł. 54 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 199 gminy Kozłów objętej, spadkobierców Sebastyana Bajak własnej.

Sprzedaż ta obędzie się dnia 13 lipca, dnia 16 sierpnia i dnia 14 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 100 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 21 września 1886 o godz. 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Bartłomiej Nawarecki z Kozłowa.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kozowa dnia 22 września 1885.

L. 3576 (4489 1—3)

Dnia 21 lipca, 25 sierpnia i dnia 27 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 11 w Geleszycach położonej, według wykazu hipotecznego 78 Ewy Makarowej, według wykazu hipotecznego 79 Jędrzaja Makara, według wykazu hipotecznego 70 Ewy i Jędrzeja Makarów po połowie i według wykazu hipotecznego 81 Ewy i Jędrzeja Makarów po trzech ósmych częściach własnej, celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 222 zł. 92 ct. aw.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę jak taką, w której wsyystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły, a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wzywa się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 27 wrzesnia 1886 godzinę 3 popołudniu, na który obydwie strony i wszystkich wierzycieli się wzywa i oznajmia, że niestawający wierzyciele hipoteczni uważani będą za przystępujących do głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Józefa Gromnickiego dr. notaryusza w Niżankowicach.

Niżankowice, 24 września 1885.

L 1361 (4488 1—3)

Dnia 21 lipca, 25 sierpnia i 27 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności w Wielunicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 64 Maryi Koniczkowskiej własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Karwańskiego w kwocie 80 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 770 zł.

Wadyum 77 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły, a na wypadek gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wzywa się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 27 września 1886 o godzinie 3 popołudniu, na który się obydwie strony i wierzycieli hipotecznych zawzywa z oznajmieniem, ze niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Niżankowice, 30 marca 1885.

L. 2885 (4487 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16 lipca i 16 sierpnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 września 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 65 według wyk. hip. 211 gminy Budzynów, Józefa Kaczora, a względnie tegoż spadkobierców własnej, na rzecz Altera Flasznera pto 45 zł. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1886 o godzinie 11 przed południem.

C. k. sąd powiatowy

Budzanów 16 maja 1886.

L. 5458 (4473 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 126 zł. 9 ct. zpn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 5 gminy Wiktorówka objętej, Michała Budyka własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 16 lipca, dnia 20 sierpnia i dnia 17 września 1886 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 50 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 24 września 1886 o godz. 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Newelicz z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa 24 września 1885.

L. 5452 (4461 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 126 zł. 32 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 67 gminy Wiktorówka objętej, Stefana Pliszki własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 16 lipca, dnia 20 sierpnia i dnia 17 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 60 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 24 września 1886 o godzinie 10 przedpołudniem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Newelicz z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrat tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze

Kozowa 24 września 1885.

L 4988 (4460 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości że na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 232 zł. 6 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 161 gminy Kozówka objętej Iwana Kozaka własnej

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 15 lipca, dnia 19 sierpnia i dnia 16 września 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 40 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 23 września 1886 o godz. 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Wasyl Marków z Kozówki.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, 22 września 1885.

L. 259 (4396 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 5 lipca i 9 sierpnia 1886 przynajmniej za cenę szacunkową zaś dnia 6 września 1886, nawet poniżej takowej, jednakowoż nie niżej kwoty wyrównającej wszystkich intabulowanych wierzytelności trzech letnich podatków i innych należytości skarbowych pierwszeństwo mających, licytacya realności l. d. 69 według wyk. hip. 179 ks. gruntowej Grybów współnowłasność Józefa i Maryanny z Wojtarowiczów Krokowskich stanowiącej i całego ciała lwh. 181 ks. grun. Grybów Józefa Krokowskiego własnej na rzecz Marcyanny Dutkiewicz pto 120 zł̷r. z pn.

Cena wywołania 975 zł. wadyum 97 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania, i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Grybów, 15 kwietnia 1886.

L. 6478 (4402 3—3)

W dniach 28 czerwca, 2 sierpnia i 3 września 1886 zawsze o godz. 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 64 subreb. 40 w Dubie położonej, dłużnika Mikołaja Klusa własnej nie intabulowanej w tutejszym sądzie, celem zaspokojenia kwoty 140 zł̷r. 64 ct. z pn. na rzecz Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie - z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 350 zł̷r. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej tejże sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków przejrzeć można w tnsądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów, 5 maja 1886.

L. 3885 (4390 3—3)

Odnośnie do ogłoszonego w nrach. 99 100, 101 „Gazety Lwowskiej" tusądowego edyktu z dnia 15 marca 1886 l. 246 względem sprzedaży realności pod l. 190 i 191 subrep. 127 w Łozinie, Werchutka zwanej w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi przeciw Alexandrowi Poradowskiemu pto 2334 zł. 19 ct. z pn. podaje do publicznej wiadomości, że wyznaczony celem wykonania tej sprzedaży na dzień 24 czerwca 1886 termin na dzień 5 sierpnia 1886 godz. 10 przed południem się przenosi.

Z c. k. sądu powiatowego

Janów, dnia 11 czerwca 1886.

L. 17603. (4424 3—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi ogłasza, że w drodze konkursu jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu i znaczków stemplowych, tudzież blankietów wekslowych w Zabłotowie.

Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w roku 1885 14852 zł̷r. 20 ct. z którego przypada na sprzedaż a la minuta kwota 4937 a sprzedaż znaczków stemplowych 3142 zł̷r. 30 ct. zatem wynosił obrót razem kwotę 17994 zł̷r. 40 ct.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla skarbu.

Pisemne oferty zaopatrzone znaczkiem na 50 ct. i wadyum w kwocie 60 zł̷r. można wnieść najdalej do 13 lipca 1886 do 2giej godziny po południu na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi i c. k. Nadzorach straży skarbowej okręgu skarbowego Kołomyjskiego.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu

Kołomyja dnia 14 czerwca 1886.

L. 4936 (4397 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gwoźdcu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dozwoloną została na zaspokojenie 18 rat pożyczkowych po 18 zł̷r. wa. na dniu 22 lutego 22 czerwca 22 października każdego roku począwszy od 22 lutego 1880 do 22 października 1885 włącznie zapadłych z 10 prc. odsetkami zwłoki od dnia zapadnięcia każdej raty aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi jakoteż resztującego jeszcze kapitału dłużnego w ilości 65 zł̷r. 45 ct. wa. z procentem po 12prc. od dnia 22 października 1885 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi i kosztów w kwocie 9 zł̷r. 22 ct. wa. i kosztów isercyjnych w kwocie 8 zł̷r. wa. sprzedaż realności dłużników Nykoły Zazubyk i Hrycia Sauczuk własnej w Pohajczykach pod l. 70 położonej wyk. hip. l. 616 i 676 tejże gminy objętej ze wszystkimi do tejże realności na leżącymi w protokole zastawniczego opisania z dnia 23 września 1876 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi kuratora w dniu 16 lipca 1886 20 sierpnia 1886 i 24 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie, z tym dodatkiem, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 600 zł̷r. wa. która służyć będzie oraz za cenę wywołania na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie złożyć kwotę 60 zł̷r. do rąk komisyi licytacyjnej i że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczone nabyli kurator w osobie Bazylego Winnieczuk ustanowionym wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Gwoździec, dnia 10 lutego 1886.

L. 15362 (4394 3—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie w kwocie 450 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 19 lipca, 23 sierpnia, i 20 września, 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya l. 6 w Bieńczykach Franciszka Grochalskiego własnej.

Cena wywołania 2700 zł.

Wadyum 270 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 20 września 1886o godz.4 po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Affé z substytucyą adw. dr. Proppera w Krakowie.

Kraków, dnia 30 kwietnia 1886.

L. 3429 (4281 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, a to 10 rat pożyczkowych po 35 zł. 75 ct. z pn. i resztującego kapitału 481 zł. 30 ct. wa. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 13 subr. 288 w Borowej górze położonej l. wyk.hip. 178 księgi gruntowej tejże gminy objętej, dłużnika Procia Hałaty własnej w dniach 12 lipca i 30 sierpnia 1886 każdym razem o 10 z rana z tem, iż realność ta w terminach tych tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedaną zostanie.

W razie gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 13 września 1886 o 10 rano, do którego się wierzycieli hipotecznych w myśl §. 148 ust. sądowej się wzywa.

Cenę wywołania stanowi suma 900 zł. w, a.

Wadyum wynosi 90 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

Lubaczów 22 maja 1886.

L. 27032. (4409 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy kamienia tłuczonego i zwiru rzecznego do utrzymania poniżej wymienionych przestrzeni gościńców państwowych w stanisławowskim okręgu budowniczym w okresie trzechletnim 1887, 1888 i 1889 odbędzie się w dniu 8 lipca 1886 w ck. starostwie w Stanisławowie publiczna rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1887 wynosi:

1. dla traktu brzeżańskiego od kilm. 101 do włącznie 115, 1010 metrów sześciennych kamienia tłuczonego w cenie fiskalnej 3691 zł. 20 ct.,

2. dla traktu podbeskidzkiego od kilm. 134 do włącz. 137 i od 152 do 164—600 metrów sześciennych zwiru rzecznego w cenie fiskalnej 1009 zł. 15 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem ck. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także literami w oznaczonym terminie najpóźniej do godz. 12 w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego lub niepodane w terminie powyższym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 7 czerwca 1886.

L. 6586 (4442 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 3 lipca 1886 i 6 sierpnia 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 10 września 1886 nawet niżej takowej, licytacya połowy realności według wyk. hip. nr. 61 gminy Przeniczniki Piotra Kasinka własnej na rzecz Abrahama Streit pto 170 zł̷r. z pn.

Cena wywołania 349 zł̷r. wadyum 34 zł̷r. 90 ct

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Teofila Witosławskiego.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 10 września 1886 godz. 3 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 21 maja 1886.

L. 19298 (4410 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńców państwowych w Brzeżańskim okręgu budowniczym na lata 1887, 1888 i 1889 odbędzie się dniu 6 lipca 1886 w c. k. Starostwie w Brzeżanach rozpoczyna licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1887 wynosi dla traktu Brzeżańskiego 5520 metrów sześć. w kwocie fiskalnej 16550 zł̷r. 58 ct. dla traktu Bursztyńskiego 2580 metrów sześć. w kwocie fiskalnej 7088 zł̷r. 70 ct. razem w ogólnej kwocie 23639 zł̷r. 28 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych do którego także w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5prc. wadyum z wymienieniem cen żądanych nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty winny opiewać na wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu zaopatrywane być mają, zaś oferty nie ułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nieowniesione w terminie powyżej oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 7 czerwca 1886.

L. 4747 (4459 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 264 zł. 85 ct, z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 159 gminy Faurów objętej, Wojciecha Gawłowskiego własnej.

Sprzedaż ta obędzie się dnia 14 lipca, dnia 17 sierpnia i dnia 15 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 30 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 22 września 1886 o godzinie 10 przedpołudniem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Błażej Pichur z Tarnowa.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa 20 września 1885.

L. 3804 (4464 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Ogólnego rolniczo-kredytowego zakładu w kwocie 97 zł. z pn. dozwolił przymusową sprzedaz realności wykazem hipotecznym l. 179 gminy Słoboda objętej, nieobjętej masy Fedka Kowalów własnej.

Sprzedaż ta obędzie się dnia 13 lipca, 16 sierpnia i 14 września 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 30 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 21 września 1886 o godz. 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Józef Topolnicki ze Słobody.

Resztę warunków i ekstrat tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa 22 września 1885.

L. 2658 (4399 2—3)

C. k. sąd powiatowy myślenicki ogłasza, iż dnia 19 lipca 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 218 w Myślenicach położonej według lwh. 287 ks. gr. tejże gminy, dłużnika Stanisława Wątorskiego własnej, na rzecz Adolfa Gutmana o 100 zł. wa.

Cena wywołania 600 zł. w. a.

Wadyum wynosi 60 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 31 maja 1886.

L. 16063 (4395 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, iż dla zaspokojenia należącej się Maryi Kiziuk od Jana Jastrzębskiego pretensyi w kwocie 100 zł. aw. zpn. zapisaną została przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod lk. $58^3/_4$ w Buczaczu położonej, własność Jana Jastrzębskiego stanowiącej.

Do przeprowadzenia tej przymusowej sprzedaży wyznaczony został jeden termin na dzień 23 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw sądowych i na tym terminie sprzedaną będzie realność powyższa także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź najwyżej ofiarowaną kwotę.

Cena szacunkowa wynosi 50 zł. aw.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 5 zł. aw.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli realności na licytacyę wystawionej, którzyby po dniu dzisiejszym prawo zastawu na tej realności nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi dla jakiejkolwiek przyczyny wcale albo w czasie należytym doręczoną nie została, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Hubricha w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, 13 kwietnia 1886.

L. 2771 (4239 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisnje celem zaspokojenia przez Semeona Garbaczewskiego przeciw Janowi Rumijowskiemu wywołanej kwoty 575 zł̷r. wa. z pn. przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 82 w Zalesiu położonej, wyk. hip. nr. 278 objętej Jana Rumijowskiego własnej pod warunkami tus. uchwałą z 1 września 1885 l. 8644 określonym w numerach „Gazety Lwowskiej" 251 252 i 253 z roku 1885 ogłoszonymi z ograniczeniem zakładu do 5prc. ceny szacunkowej tj. do kwoty 366 zł̷r. wa. w jednym terminie, mianowicie na dzień 13 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem na którym rzeczona realność za jaką bądź sprzedaną zostanie.

O tem uwiadamia się obie strony Mojżesza Pohorilla Świetną Prokuratoryą Skarbu i niewiadomych później-szych wierzycieli przez kuratora adwokata dra Adamskiego.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, dnia 30 kwietnia 1886.

L. 3818 (4381 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu ogólnego rolniczo kredytowego w kwocie 334 zł̷r. 64 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 50 gminy Kozłów objętej Iwana Hesia własnych.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 14 lipca 1886 dnia 17 sierpnia 1886 i dnia 15 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 800 zł̷r.

Wadyum 10prc. w kwocie 80 zł̷r.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 22 września 1886 o godzinie 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Bartłomiej Nawarecki z Kozłowa.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 23 września 1885.

L. 4582 (4382 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 329 zł̷r. 55 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 27 gminy Budysów objętej Pawła Bojko własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 14 lipca 1886 dnia 17 sierpnia 1886 i dnia 15 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1100 zł̷r.

Wadyum 10prc. w kwocie 110 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 22 września 1886 o godzinie 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest. p. dr. Władysław Pawłowski z Kozłowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 10 grudnia 1885.

XXV. Zamknięcie rachunków
TOWARZYSTWA WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ
W KRAKOWIE

za czas od 1 Kwietnia 1885 do 31 marca 886 r.

(Dział ogniowy).

Fundusz asekuracyjny ogniowy na rok 1885.

Przychód

		zł.	ct.
W roku 25 tym wystawiono 188.616 ważnych polic, któremi ubezpieczono wartość zł. 352,047.393			
Zaliczka przeniesiona z roku 1884 netto	zł. 1,022.012·90		
Prowizya agencyjna i kontrasekuracya	„ 253.986·67	768.026	23
Zaliczka zebrana w roku 25-tym		2,625.448	10
Procenta od papierów wartościowych	zł. 61.582·39		
Procenta od gotówek lokalnych w Bankach i Zakładach	„ 48.704·81		
Procenta od weksli stron ubezpieczonych	„ 9.068 22	119.355	42
Dochód z realności netto		3.806	51
Z przemiany walut		2.447	93
Fundusz na szkody nieuregulowane przeniesiony z roku 1884		129.028	44
		3 648.112	63

Rozchód

		zł.	ct.
Premia kontrasekuracyjna		674.655	71
Szkody i koszta likwidacyi wypłacone w roku 25	zł. 1.615.511·07		
Zwrot od Towarzystw kontrasekuracyjnych	zł. 438.077·18	1,177.533	89
Fundusz na szkody nieuregulowane	zł. 135 763 06		
Udział Towarzystw kontrasekuracyjnych	zł. 33.769 09	101.993	97
Zaliczka na dalsze lata	zł. 1,019.703·06		
Prowizya agencyjna i kontrasekuracya na dalsze lata	zł. 217.506 60	802.166	46
Koszta administracyi:			
Pensye, emerytury, dodatki drożyzny i remuneracye	zł. 166.191·09		
Koszta lokalu na biura Dyrekcyi i Reprezentacyi	zł. 7.507·44		
Wydatki pocztowe Dyrekcyi, Reprezantacyi i Agentów	zł. 22.001·37		
Koszta podróży administracyjne	zł. 6.333·84		
Koszta podróży i dyety Członków Rady Nadzorczej	zł. 10.075·60		
Papier, druki, księgi, opał, światło i t p., potrzeby biura, prenumerata czasopism i inseraty	zł. 32.222·76		
Koszta prawne	zł. 5.327·20		
Subwencye dla Straży ogniowych	zł. 2.429·33		
Odpisy z wartości inwentarza	zł. 934·47		
Restauracya domów i odpis z wartości domów	zł. 3.694·47		
Prowizya agencyjna	zł. 328.083·92		
	zł. 584.801·11		
Po strąceniu prowizyi otrzymanej od Towarzystw kontrasekuracyjnych	zł. 184.334.28	400.466	83
Odsetki wątpliwych należytości		1.760	96
Podatki rządowe		5 618	74
Szkody i podatki zapłacone z interesu galicyjskiego Towarzysswa		1.333	72
Fundusz na renumeracye		20.679	—
Czysta pozostałość		461.873	35
		3,648.112	63

Kraków, dnia 31 marca 1886 r.

DYREKCYA:

Zenon Słonecki. *Maksymilian Łępkowski.* *Henryk Kieszkowski.*

KOMISYA KONTROLUJĄCA:

Franciszek Jasiński. *Włodzimierz Gniewosz.* *Wincenty Gnoiński.*
Adolf Dobrzyński. *Stanisław Komornicki.* *Juliusz Korytowski.*

Naczelnik rachunkowości: *Jan Geisler.*

Rachunek bilansu z dniem 31 marca 1886 r.

Stan czynny.

	zł.	ct
Zapas gotówki w kasie z dniem 31 Marca 1886 r.	86.448	59
W Bankach i Zakładach na rachunku bieżącym	620.088	20
Wierzytelność za przyjęcie interesu Galicyjskiego Towarzystwa	31.469	48
Weksle od stron ubezpieczonych	169.003	22
Zaległości u Agentów i Reprezentacyi	431.554	66
Na rachunku stron różnych	68.161	96
Towarzystwa asekuracyjne	47.486	79
Lokacya funduszu rezerwowego ogniowego:		
Udział w Towarzystwie wzajemnego kredytu	50.000	—
W towarzystwach zaliczkowych, spółkach rolniczych i Towarzystwach ochrony własności	322.165	07
Gminy i Członkowie Towarzystwa za dostarczone sikawki	19.073	85
4% Listy Zastawne gal. Tow. Kredyt. Nom. zł. 74.800 po zł. 95.—	394.142	—
4% Listy Zast. gal Tow. Kredyt. n. em. zł. 347.400 po zł. 93 —	4.222	—
Kupony bieżące	182.911	—
5% Listy Zastaw. gal. Tow. Kred. zł. 181.100 po zł. 101.—	2.263	75
Kupony bieżące	142.500	—
5% Listy Zastaw. Zakł. Kredyt. Bukow. zł. 150.000 po zł. 95—	1.875	—
Kupony bieżące	71.050	—
5% Listy Zastaw. Banku hip. premiowe zł. 70.000 po zł. 101.50	291	66
Kupony bieżące	56.227	50
4½% Obligacye pożyczki kraj. z r 1883 zł. 59.500 po zł. 94.50	1.115	62
Kupony bieżące	108 952	50
5% Listy Zastawn. Banku hipotecznego zł. 109.500 po zł. 99·50	2.281	25
Kupony bieżące	698	75
Losy pożyczki loteryjnej z r. 1860 zł. 500 po zł. 139·75	8	34
Kupony bieżące	336.755	—
5% Listy zastaw. Królestwa Polskiego Rbl. 271.550 po Rb. 100 10[1])	4.257	77
Kupony bieżące	8.124	—
5% Listy zastawne miasta Warszawy Rbl. 6.860 à dv.[1])		
Kupony bieżące	195	49
Wartość realności w Krakowie ulica Basztowa l 319	150.000	—
Wartość realności we Lwowie ulica Karola Ludwika niższa l. 124	67.300	—
Zaliczka na budowy sali w Krakowie	64.841	19
Wartość inwentarza	9.432	39
5% Listy Zast. Tow. Kred. (wł. fundusz. emeryt.) zł. 40.609 à 101.—	41.006	—
Kupony bieżące	507	50
5% Listy Zast. Banku hip. premiowe (wł. fundusz. emeryt.) zł. 38.500 á 101·50	39.077	50
Kupony bieżące	160	41
Książeczka wkładkowa Towarzystwa wzajemnego kredytu (własność funduszu kalek Straży ogniowych)	2.030	43
	3.537 678	87

(Kurs z dnia 31 marca 1886 roku.)

[1]) Rubel po 124 centów.

Stan bierny.

		zł.	ct.
Rezerwa zaliczki na dalsze lata	zł. 1,019.703·06		
Prowizya agencyjna na dalsze lata i premia kontrasekuracyjna	zł 217.506·60	802.196	46
Rezerwa na szkody nieuregulowane netto		101.993	97
Fundusz na zwroty z lat poprzednich		138.761	70
Fundusz kalek straży ogniowych		2.030	43
Fundusz na należytości skarbowe		10.530	25
Fundusz emerytalny		90.227	17
Rachunek różnicy kursów		60.450	74
Fundusz dla straży ogniowych		2.996	04
Fundusz na renumeracye		20.820	25
Fundusz dyspozycyjny dla Rady Nadzorczej		1.200	—
Fundusz rezerwowy ogniowy:			
Stan z dniem 1 kwietnia 1886 roku	zł. 1,773.529·65		
Przybyło w roku 24: z 10% od zaliczek, z zysku na wylosowanych i sprzedanych papierach wartościowych i z niepodniesionego zwrotu	zł. 71.068·86	1,844.598	51
Saldo: 24% zwrotu dla Członków	zł. 441.155·21		
do funduszu emerytalnego	zł. 9.918·14		
do fund. dyspozycyjnego dla Rady Nadzor.	zł. 800·—	461.873	35
		3.537.678	87

Kraków, dnia 31 marca 1886 r.

DYREKCYA:

Zenon Słonecki. *Maksymilian Łępkowski.* *Henryk Kieszkowski.*

KOMISYA KONTROLUJĄCA:

Franciszek Jasiński, *Włodzimierz Gniewosz,* *Adolf Dobrzyński,*
Wincenty Gnoiński, *Juliusz Korytowski,* *Stanisław Komornicki.*

Naczelnik rachunkowości: *Jan Geisler.*

XXII. Zamknięcie rachunków Działu ubezpieczeń od gradu za rok 1885.

Fundusz asekuracyjny gradowy na rok 1885.

Przychód

		zł.	ct.
W roku 1885 wystawiono 5.136 polic, któremi ubezpieczono wartość zł. 18.023.661.			
Zebrano zaliczek		347.723	37
Procenta od gotówki i weksli		9.634	54
Z ewaluacyi monet		82	46
Niedobór za rok 1885		81.686	82
		439.127	19

Rozchód

		zł.	ct.
Premia kontrasekuracyjna		180.187	50
Wynagrodzenie za szkody i koszta likwidacyi	zł. 503.017·09		
Zwrot od towarzystw kontrasekuracyjnych	„ 266.712·19	236 304	90
Prowizya agencyjna	zł. 23.796·69		
Koszta administracyi	„ 24.400·12		
	zł. 48.196·81		
Prowizya kontrasekuracyjna	„ 27.340·77	20.856	04
Odpis wątpliwych zaległości		1.778	75
		439.127	19

Rachunek bilansu z dniem 31 marca 1886 r.

Stan czynny

		zł.	ct.
Zaległości u agentów		28.394	46
Towarzystwa kontrasekurcyjne		282	71
Weksle od stron ubezpieczonych		32.264	78
5% Listy zastawne Gal. Tow. Kredyt Ziem. Nom. 201.600 po 101		203.616	—
Kupony bieżące		2.520	—
Niedobór z lat poprzednich	36.932·11		
Niedobór za rok 1885	81.686·82	118.618	93
		385.696	88

Stan bierny

		zł.	ct.
Fundusz na należytości skarbowe		927	50
Towarzystwo ogniowe		7.089	92
Rachunek różnicy kursów		21.258	86
Różni wierzyciele		705	47
Fundusz rezerwowy gradowy:			
Stan z dniem 1 kwietnia 1885 r.	zł. 298.909·37		
Przybyło w roku 1885	„ 56.805·76	355.715	13
		385.696	88

Kraków, dnia 31 marca 1886. r.

DYREKCYA:

Zenon Słonecki. *Maksymilian Łępkowski.* *Henryk Kieszkowski.*

KOMISYA KONTROLUJĄCA:

Franciszek Jasiński *Włodzimierz Gniewosz.* *Adolf Dobrzyński.*
Wincenty Gnoiński. *Juliusz Korytowski.* *Stanisław Komornicki.*

Naczelnik rachunkowości:
Jan Geisler.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW
Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w KRAKOWIE, w dziale ubezpieczeń na życie
za rok XVI.

t. j. za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1885 roku.

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT
Z ubezpieczeń kapitałów.

Przychód:

		pośmiertnych „A." zł.	ct.	dożywotnich „B." zł.	ct.	ogółem „A+B" zł.	ct
1	Przeniesienie rezerw i przeniesienie zaliczek z roku 1884	961.861	33	903.890	95	1,865.752	28
2	Przeniesienie rezerw i szkód z roku 1884	38.004	55	434	43	38.438	98
3	„ funduszu na dywidendę z r. 1884	25.566	54	5.893	47	31.460	01
4	Zebrane zaliczki od ubezpieczonych kapitałów	337.022	62	228.186	89	565.209	51
5	„ „ „ „ rent	4.093	47	11.029	70	15.123	17
6	Wpisowe z polic	1.820	45	1.138	50	2 958	95
7	Procenta i kupony	64.765	28	54 .619	36	119.384	64
8	Agio etc.	9.825	87	639	67	10.465	54
9	Eskont wypłaconych szkód i przepadłe zadatki	1.433	31	299	20	1.732	51
10	Zysk na papierach publicznych			77	32	77	32
		1,444.393	42	1,206.209	49	2,650.602	91

Rozchód:

		pośmiertnych „A." zł.	ct.	dożywotnich „B." zł.	ct.	ogółem „A+B" zł.	ct
1	Premie kontrasekuracyjne	47.064	76	1.926	32	48.991	08
2	Wypłacone szkody	123.161	81	8.650	—	131.811	81
3	Fundusz na szkody nieuregulowane	32.200	—	134	43	32.334	43
4	Wypłacone renty	8.283	52	3.103	—	11.386	52
5	Zwrot zaliczek z powodu wcześniejszej śmierci Obdarowanego	—	—	8 706	55	8.706	55
6	Wykup polic	35.175	28	13.672	09	49.147	37
7	Rezerwy i przeniesienia zaliczek od kapitałów prócz rezerwy reassekuracyjnej	1,023.232	26	1,093.156	35	2,116.388	61
8	Rezerwy i przeniesienia zaliczek od rent prócz rezerwy reassekuracyjnej	1.770	03	37.628	62	39.398	65
9	Honorarya lekarskie	2.873	15	—	—	2.873	15
10	Prowizye akwizycyjne	17.287	10	5.280	56	22.567	66
11	„ incasso	12.532	99	2.029	94	14.562	93
12	Pensye, dodatki osobiste, aktywalne i pięcioletnie	17.869	12	8.765	86	26.634	98
13	Renumeracye, zapomogi i odprawy	8.039	50	240	—	8.279	50
14	Lokal, opał, światło, potrzeby biura i t. d.	6.909	11	3.213	17	10.122	28
15	Prenumerata, inseraty, papier, druki i portorya	2.913	59	1.651	70	4.565	29
16	Koszta podróży	397	25	264	83	662	08
17	Należytości rządowe	5.887	25	—	—	5.887	25
18	Odpis z wartości urządzenia	202	08	134	72	336	80
19	Wypłacona dywidenda	20.933	38	4.539	16	25.472	54
20	Fundusz na niewypłaconą dywidendę	4.633	16	1.354	31	5.987	47
21	Straty na papierach publicznych z powodu kursu z $^{31}/_{12}$ 1885	5 245	81	—	—	5.245	81
22	Fundusz na różnicę kursu	500	—	—	—	500	—
23	„ emerytalny urzędników	1 000	—	—	—	1.000	—
	Saldo zysk	65.982	27	11.757	88	77.740	15
		1,444.393	42	1,206.209	49	2,650.602	91

Podział zysku:

		„A." zł.	ct.	„B." zł.	ct.	„A+B" zł.	ct
1	20% od zł. 65.982·27 ct. / 20% od zł. 11.757·88 ct. w myśl statutu na fundusz rezerw.	13.196	45	2.351	57	15.548	02
2	14% „ „ 155.018·45 ct. / 7% „ „ 87.226·58 ct. na dywidendę Członkom 1szych lat 12tu	21.702	58	6.105	86	27.808	44
3	Na rezerwę zysków	6.428	16	2 077	18	8.505	34
4	„ „ specyalną	24 655	08	1 223	27	25.878	35
		65.982	27	11.757	88	77.740	15

Kraków, dnia 1 stycznia 1886 roku.

Dyrekcya Towarzystwa wzajem. ubezpieczeń w Krakowie:

Z. Słonecki. *M. Łępkowski.* *H. Kieszkowski.*

Naczelnik rachunkowości działu ubezpieczeń na życie.
Cz. Kieszkowski.

W dowód zgodności z księgami

CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ:

Dr. M. Straszewski. *Z. Dembowski.* *J. Bielański.*

Jako komisya kontrolująca.

Stan majątku działu ubezpieczeń na życie.

	Stan czynny.	Wartość nominalna w rubl.	Wartość nominalna w złr.	kurs z 31/12 1885	złr.	ct.	złr.	ct	złr.	ct
1	Zapas gotówki na dniu 31 grudnia 1885								113 612	29
2	Rozporządzalne należytości w instytucyach kredytowych .								146.212	30
3	*Papiery wartościowe według kursu z 31 grudnia 1885*									
	3°/₀ Listy zastawne (premiowe) Wied. Zakł. kred . . .		10.000	98.50			9.850	—		
	5°/₀ Listy zastawne (premiowe) galic. Banku hipoteczn.		115.000	99.25	114.137	50				
	Kupon bieżący . .				1.916	67	116.054	17		
	5°/₀ Listy zastawne galic. Towarz. kredyt. ziem.		239.600	100	239.600	—				
	Kupon bieżący . .				5.990	—	245.590	—		
	6°/₀ Listy zastawne Zakładu kredytowego		125.000	100	125.000	—				
	Kupon bieżący . .				1.249	—	126.249	—		
	5°/₀ Listy zastawne (komunalne) Banku krajowego . . .		25.000	97.50	24.375					
	Kupon bieżący . .				312	50	24.687	50		
	5°/₀ Losy państwa z roku 1860		11.500	139.50	16.042	50				
	Kupon bieżący . .				76	67	16.119	17		
	4°/₀ Losy regulacyi Cisy . .		6 000	123.40	7.400	—				
	Kupon bieżący . .				60	—	7.460	—		
	4½°/₀ Obligacye Pożyczki krajowej		180.000	90.25	162.450	—				
	Kupon bieżący . .				1.350	—	163.880			
	5°/₀ Listy zastawne miasta Warszawy	23.750		94/124	30.014	20				
	Kupon bieżący . .				382	22	30.396	42		
	5°/₀ Listy zastawne Królestwa Polskiego	31.700		97,75/124			38.423	57		
	5°/₀ Losy państwowe rosyjskie .	200		275			550	—	779.179	83
4	Wartość realności przy ul. Basztowej l. 9								180.917	02
5	Pożyczki na hipotekę . . .						980.779	38		
6	„ „ police i zastawy .						444 531	69	1,425.311	07
7	Różni dłużnicy						28.677	18		
8	Towarzystwa retrocyssyjne . .						8.666	99		
9	Reprezentacye (Lwów, Czerniowce Berno, Praga)						16,553	72		
10	Agenci i Akwizytorzy . . .						64.847	73	*118.745	62
11	Wartość urządzenia								850	—
		55 650		712.100					2,764.828	13

	Stan bierny.		złr.	ct.	złr.	ct	złr.	ct
1	Rezerwy i przen. zaliczek zabezpieczonych kapitałów „A“	prócz rezerwy reasekuracyjnej	1,023·232	26				
2	Rezerwy i przen. zaliczek zabezpieezonyah kapitałów „B“		1,093·156	35	2,116.388	61		
3	Rezerwy i przen. zaliczek zabezpieczonych rent „A“		1.770					
4	Rezerwy i przen. zaliczek zabezpieczonych rent „B“		37.628		39.398	65	2,155.787	26
5	Fundusz na nieureg. szkody „A“				32.200	—		
6	„ „ „ „ „B“				134	43	32.334	43
7	Dział ogniowy Tow. wzaj. ubez.						28.730	24
8	Fundusz na dywindę „A“ . .				4.633	16		
9	„ „ „ „B“ . .				1.354	31	5 987	47
10	„ „ różnicę kursu . .						35.500	—
11	„ rezerwowy „A“ . . .				82.052	78		
12	„ „ „B“ . . .				16 508	90	98 561	68
13	Rezerwy zysków „A“				151.125	78		
14	„ „ „B“				36.663	20	187.788	98
15	Rezerwa specyalna „A“ . . .				40.498	71		
16	„ „ „B“ . . .				4.856	89	45 355	60
17	Fundusz na dubiosa						7 363	28
18	„ dwóch Spółek						86.044	04
19	Procenta naprzód pobrane . .						3.635	—
	Saldo zysk . .						77.740	15
							2,764.828	13

* Do 15 maja r. 1886 spłacono przeszło ²/₃ części.

Kraków, dnia 1 stycznia 1886 r.

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie:

Z. Słonecki. *M. Łępkowski.* *H. Kieszkowski.*

Naczelnik rachunkowości działu ubezp. na życie.

Cz. Kieszkowski.

W dowód zgodności z księgami:

Członkowie Rady Nadzorczej

Dr. M. Straszewski. *Z. Dembowski.* *J. Bielański.*

jako komisya konktrolująca.

Zamknięcie rachunków
Towarzystwa wzajemnego kredytu
W KRAKOWIE
i Filii we Lwowie z dniem 31 grudnia 1885 r.

Aktywa — Rachunek bilansu z dniem 31 grudnia 1885 r. — Pasywa

Aktywa	złr.	ct.	Pasywa		złr.	ct.
Gotówka w kasie	60.714	23	Udziały członków		710.756	81
Weksle członków	2,690.531	71	Wkładki na książeczki		1.586·622	69
			Wkładki na rachunek bieżący		101.665	65
			Weksle reeskontowane		274 410	—
			Procent od weksli pobrany na rok 1886		16 494	03
			Fundusz rezerwowy	złr. 11.074·77		
			Procent narosły w roku 1885	„ 664·48	11.739	25
			Saldo zysk		49.557	51
	2.751.245	94			2,751.245	94

Straty — Rachunek zysków i strat. — Zyski

Straty		złr.	ct	Zyski		złr.	ct.
Procent od wkładek na książeczki		69.903	28	Procent od weksli:			
„ od rachunku bieżącego		1.601	14	Przeniesienie z roku 1884 . . .	17.172·89		
„ od weksli reeskontowanych		9.916	71	w 1885 pobrano . . .	156.554·01		
„ dla funduszu rezerwowego		664	48		173.726·90		
Koszta administracyi: płace, druki, czynsz, koszta prawne i t. p. .		11 048	33	Na rachunek roku 1886 odpada . .	16.494·03		
„ „ podatki i należytości		9.890	64	Pozostaje na rachunek r. 1885		157.232	87
Odpisane należytości:		6.662	20	Przeniesienie zysku z roku 1884		2.011	42
Saldo zysk	zł. 47.546·09						
Przeniesienie z r. 1884 . , ...	zł. 2 011·42						
		49.557	51				
		159.244	29			159.244	29

DYREKCYA:

Z. Słonecki. *M. Łępkowski.* *Henryk Kieszkowski.*

Naczelnik biura:

Kroebl.

Kraków, 31 grudnia 1885 r.

KOMISYA KONTROLUJĄCA:

Franciszek Jasiński. *Włodzimierz Gniewosz.* *Adolf Dobrzyński.*

Stanisław Komornicki. *Wincenty Gnoiński.*

Przychód — Wyciąg z ksiąg kasowych za 1885 r. — Rozchód

Przychód

		zł.	ct.
Saldo gotówki z roku 1884		56.701	43
Udziały wpłacone w ciągu roku		49.688	12
Wkładki na książecki	2,110.912·14		
Procent skapitalizowany	59.838·59	2,170.750	73
Wpłaty na rachunek bieżący		3,081.478	41
Weksle spłacone		9,954.640	03
Weksle reeskontowane		1,574.025	—
Procent od weksli eskontowanych		156.555	01
		17,043.837	73

Rozchód

		zł.	ct.
Udziały wzrócone		61.848	11
Zwrot wkładek na książeczki		2,177.694	58
Wypłaty na rachunek bieżący		3,043.235	69
Weksle eskontowane		9,916.161	82
Spłata weksli reeskontowanych		1,628.272	—
Procent od weksli reeskontowanych		9.916	71
„ „ wkładek wypłacony	10.064.69		
„ „ „ skapitalizowany	56.838·59	69.903	28
„ „ rachunku bieżącego		1.601	14
Wypłacona dywidenda za rok 1884		37.126	42
„ tantiema za rok 1884		9.662	58
Koszta administracyi		11.048	33
Zapłacone podatki i należytości		9.890	64
Odpisane należytości		6.662	20
Dla funduszu emerytalnego		100	—
Saldo na rok 1886		60.714	23
		17,043.837	73

DYREKCYA:

Z. Słonecki. *M. Łępkowski.* *H. Kieszkowski.*

Naczelnik bióra:
Kroebl.

Kraków, dnia 31 grudnia 1885.

KOMISYA KONTROLUJĄCA

Franciszek Jasiński. *Włodzimierz Gniewosz.* *Adolf Dobrzyński.*
Stanisław Komornicki. *Wincenty Gnoiński.*

L. 45813 (4247 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 28 czerwca 1886 odbędzie się w I departamencie Magistratu licytacyjna sprzedaż czterech parcel budowlanych, należących do realności miejskiej pod l. ...

... nych, opieczętowanych ofert, których otwarci nastąpi w dniu oznaczonym o godzinie 11 przed południem.

Do ofert należy dołączyć wadjum w kwocie trzysta (300) złr. a. w. za każdą parcelę budowlaną której oferta tyczyć się będzie.

Oferty mogą być wnoszone na całość gruntu do sprzedaży przeznaczonego, lub też na pojedyńcze parcele onego.

Kwoty wywołania ustanowione dla parcel pojedyńczych, plan sytuacyjny i bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w I departamencie Magistratu w godzinach urzędowych przed południem.

Magistrat król stoł. miasta
Lwów, dnia 31 maja 1886.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

poleca:

Płókanki

ze szkła mlecznego lub kolorowego

tuzin 10 złr.

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed południ., a od 2 do 5 po południu. Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny. (4143 4—?)

Majątek RUSZELCZYCE

w pow. Przemyskim, obszaru 781 m. z którego 230 m. pola i łąk, 407 m. lasu, z propinacyą, gorzelnią, chmielarnią, zaraz do sprzedania. Wszelkie pośrednictwo wykluczone. Adres: Wny Pan Mandyk, rządca dóbr, p. Dubiecko. 4137 3—3

Thé Purgatif de Chambard

ZIÓŁKA PRZECZYSZCZAJĄCE

Pana CHAMBARD w Paryżu

W skład których wchodzą wyłącznie



rosliny i kwiaty, stanowią środek przeczyszczający, najprzyjemniejszy i najtańszy. Osoby, bez różnicy płci i wieku, mogą go zażywać bez oderwania się od zajęć. Użycie ich oswobadza od *zaflegmienia* **i** *żółci***, które się od czasu do czasu skupiają w żołądku; utrzymują one stolec wolny, podniecają funkcye trawienia i cyrkulacyę krwi ułatwiają. Własności te sprawiają, że użycie ich skutkuje pomyślnie przeciw:** ***zawrotom głowy, migrenom, mdłościom, biciu serca, niestrawnościom, zatwardzeniom i wszelkim dolegliwościom, pochodzącym z zaflegmienia kiszek lub żołądka.***

We LWOWIE w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiórskiego dawniej Nahlika i Krzyżanowskiego.

Buda-Peszt

CZEREŚNIE $4^1/_2$ kg. franco 1 60 do 1.80 ct.
MORELE „ „ „ 1.70 do 2.— ct
BRYNDZĄ 5 kilo brut „ 3.— „ 3.40 ct.

Tomasz Gurowicz

Buda-Peszt

4191 5—10

Rządca dóbr

obznajmiony teoretycznie i praktycznie z prowadzeniem gospodarstwa, mogący się wykazać chlubnemi świadectwami i mogący być polecony przez osoby znane we Lwowie poszukuje miejsca zaraz, lub od 1 lipca b. r. Adresować proszę J. D. 10. poste restante Lwów.

Nauczyciel kwalifikowany do szkół pospolitych udziela wszystkie dla szkół ludowych przepisane przedmioty naukowe i przyjmuje uczniów na żądanie rodziców na wikt i stancyę, tudzież i przysposabia młodzież do złożenia egzaminu wstępnego do szkół średnich pod bardzo przystępnymi warunkami.

Ulica Brygidzka nr. 1. na dole. 4446 2-5

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok.

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i dochodzących do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i tusze dla szerszej publiczności

Telefon l. 54.

(3697 15—?)

Parkiety w różnych gatunkach dębowe i dębowe z jaworem

po cenach, 2 zł. 70 ct. i wyżej od metra loco fabryka, poleca

parowa fabryka stolarska

Braci Wczelaków

we Lwowie.

Cenniki na żądanie odsyła się bezpłatnie. Ilustrowane książeczki z parkietami za opłatą 1 złr. 4103 7—20

SKŁAD KAWY Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE. Chorążczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22, poleca dobrą i wydatną kawę,

sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo zł. 1.50 i zł. 1.60.

Na prowincyi:

$4^1/_2$ kilo zł. 7.70 i zł. 8.20. franco.

Co [kosztów ?] ściąży transport

(3595 22—?)

Handel sukna

i towarów wełnianych modnych, pod firmą:

J. Wallach i Syn

we LWOWIE, w Rynku pod l. 33.

Założony w roku 1841.

poleca na sezon wiosenny i letni, swój najobficiej zaopatrzony

skład materyj wełnianych na męskie również damskie i dziecinne ubrania, zacząwszy od gatunków najtańszych.

Wysełki pocztowe tak próbek, jako też materyj, na każde żądanie uskuteczniane zostają bezzwłocznie.

(2341 67—7)

HANDEL

Karola Bałłabana

poleca pod nazwiskiem

Syriusz

we LWOWIE sprzedawaną

KAWĘ

w najlepszej jakości 1 kl. po 1 zł. 50 ct.

$4^3/_4$ kl. tej kawy wysyłam **franko** na każdą stacyę pocztową za zł. 7 20 ct.

(1876 29—5)

MORSZYN,

zdrojowisko solankowo borowinowe

i

zakład wodoleczniczy

otwarty od 15 maja położenie znakomite, roślinność bujna, powietrze pełne ozonu, klimat łagodny, dokoła lasy szpilkowe, które łączą się z parkiem zakładowym. Mieszkania suche bardzo wygodnie urządzone łazienki ogrzewane; sala jadalna obszerna i sala do zabaw, kręgielnia, gymnastyka i t. p. kuchnia dla gości kąpiałowych najwyborniejsza.

Srodki lecznicze: kąpiele solankowe i borowinowe, Hydroterapia, poczta, stacya kolejowa o 300 kroków od zakładu.

Bliższych szczegółów udziela i prospekta na żądanie posyła

Dr. A. Medwej, lekarz kierujący. 3527 12-?

Nakładem Księgarni

Seyfartha i Czajkowskiego

we Lwowie

wyszedł

Kalinki Sejm czteroletni tom II. część 2.

w dużej 8° str. 634. Cena zł. 3. 4068 4-6

2 tomy razem zł. 8.

Niniejsza część SEJMU CZTEROLETNIEGO wychodzi **w trzech różnych edycyach** ponieważ wydania te mają różny papier i format przeto pp. Nabywcy biorący **część 2 tomu drugiego** zechcą wymienić dokładnie, którego wydania mają część I.

Bank rolniczy we Lwowie,

stowarzyszenie zarejestrowane o poręce ograniczonej,

udziela zaliczki na płody rolne i krajowe produkta;

pośredniczy w zakupnie i sprzedaży ziemiopłodów w gotowej i terminowej dostawie;

utrzymuje stale w magazynach swoich owies, jęczmień i inne ziarna sprzedając takowe w dowolnej ilości i po cenach targowych.

4158 (5-8)

Mydło Królewskie Thridace — **Mydło Veloutine**

A LA REINE DES ABEILLES — VIOLET FABt A PARIS

NIEPORÓWNANIE WYŻSZE NAD WSZELKIE INNE MYDŁA

VIOLET

poświadczone przez znakomitości lekarskie i uznane za najlepsze przez użycie od pół wieku.

MYDŁA te mają własność nadawania powłoce ciała BIAŁOŚCI, JĘDRNOŚCI i DELIKATNOŚCI

Wyroby Perfumeryjne domu

VIOLET

Fabrykant perfum 225, ul. St. Denis w Paryżu.

Dostać można w głównych miastach całego świata.

UNIKAĆ FAŁSZERSTW

Jan Ihnatowicz

poleca

najprzedniejsze perfumy, wody toaletowe,

odszczególnione 6ma medalam zasługi i 2ma dyplomami uznania,

mianowicie:

Perfumy: jaśminowe, fiołkowa, różana, rezedowa, konwaliowa, Ylang-Ylang, Opopenax, Jockey Club, heliotropowa, Ess Bouquet, piżmowa, Millefleurs, i t. p. Flakoniki po 25, 40, 75 ct., 1 złr. 1 50 i t. d.

Perfumy królowej Marysienki. Flakon 2 złr.

Woda lwowska, powszechnie uznana i poszukiwana dla swego przyjemnego, orzeźwiającego i długotrwałego zapachu, do skrapiania sukien, chustek i rozpylania w salonie. — Flakonik mniejszy 80 ct., większy 1 złr. 50 ct.

Woda warszawska, odznacza się nadzwyczaj przyjemnym kwiatowym zapachem. Flakonik mniejszy 95 ct., większy 1 złr. 80 ct.

Woda lewandowa podwójna i **woda lewandowo-ambrowa,** są powszechnie używane do rozpylania w salonach dla swojego przyjemnego, miłego i łagodnego zapachu. Flakon 50, 70, 90 ct., złr. 1.20.

Wody kolońskie w kilku odmianach i gatunkach, przednie i najprzedniejsze. Flakoniki po ct. 15, 20, 25, 40, 50, 80, 1 złr., 1.50.

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ul. Kopernika l. 3, hotel Europejski i ulica Halicka róg Wałowej. W Krakowie Sukiennice l. 20. W Czerniowcach Rynek l. 2, — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

(7156 13—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego pl. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław ...) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl